

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIERWSZY.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 35

Długość dnia godzin 12 minut 58

Zachód

Przybyło

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Środa: ss. Wilhelma Opata i Celestyna.
Czwartek: ss. Epifanijusza B.
Piątek: ss. Epifanijusza i N. M. P. Bolesnej.
Sobota: ss. Marji Klefey.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego”: wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w kanciarze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: ss. Franciszka i Paulo W.
Jutro: ss. Ryszarda B. i Pankracego.
Podziękuję: s. Izidora Biskupa.
Wtorek: ss. Wincentego Per. W.

— W dniu wczorajszym w czasie pasyjnych nabożeństw słowo Boże głosili:
W kościele św. Anny JX. Cze pulewicz.
W kościele św. Jacka JX. Wróblewski.
W dniu dzisiejszym odbywają się pasyjne nabożeństwa w kościołach: Opieki św. Józefa, Panien Wiktorki — i św. Kazimierza na Nowem-Mieście, Panien Sakramentek.
Jutro zaś odbywać się będą po raz piąty i przedostatni nabożeństwa pasyjne z kazaniem i procesją w kościołach parafialnych, z wyjątkiem parafii św. Jana (w której nabożeństwo to odbywa się we czwartek), tudzież w kościołach: św. Marcina i św. Ducha (w ostatnim w języku niemieckim z takimże kazaniem, które mieć będzie JX. Zygmunt Chelmiński, rektor tegoż kościoła).
W dniu jutrzejszym też, jako w pierwszą niedzielę noworocznego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskim-Przedmieściu (wprost ulicy Rólewskiej), odbędzie się uroczyste dopołudniowe nabożeństwo, ku czci Najświątszego Serca Pana Jezusa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i procesją.
Ewangelia święta przypadająca na niedzielę jutrzejszą, zwana Białą, zapisana jest u Jana św. w rozdziale 8-mym: „O żydach chcących ukamienować Jezusa”.
Jutrzejsza, piąta już niedziela Wielkiego Postu, zowie się niedzielą męki Pańskiej.
Kościoł święty, jak się to widzieć daje z oficjum wielkanocnego, przystępuje tu bliżej do rozpamiętywania męki Zbawiciela.
Od tej też niedzieli zaczynała się dawniej spowiedź wielkanocna i Komunia święta, wedle ustawy soboru Laterańskiego, a kończyła w dwa tygodnie po Wielkiejnocy.
Dziś spowiedź ta u nas jest przedłużoną — rozpoczyna się bowiem cztery tygodnie przed i kończy w cztery tygodnie po Świątach Wielkanocnych.

Z ostatniej poczty.

Petersburg, 31-go marca. — Russk. Inw. podaje

tekst najnowsze rozporządzenia cesarza austriackiego, polecającego nosić pułkowi ulanów nr 11 imię b. szefa swego Cesarza Aleksandra I. Szefem owego pułku mianowany został Cesarz Aleksander III. 61-szy pułk piechoty, którego szefem był Następca Tronu, odtąd nosić będzie imię Cesarza Aleksandra III.

Petersburg, 31-go marca. — Wielki Książę Paweł Aleksandrowicz raczył wyjechać w dniu wczorajszym za granicę.

Petersburg, 31-go marca. — Łabanow wraca do Londynu; do Konstantynopola udaje się z notyfikacją Imeretyński, do Madrytu Greigh.

Petersburg, 31-go marca. — Wieści o zniesieniu namiestnictwa kaukaskiego nie stwierdzają się. Wreszcie etat zarządów rządowych ma być podobno zmniejszony o połowę. Oszczędności nastąpić mają i w innych wydziałach rządowych. Gazety twierdzą, że prace w tym kierunku rozpoczną się bardzo prędko i poprowadzone zostaną nader energicznie.

Petersburg, 31-go marca. — Agence Russe zapewnia, że rząd rosyjski nie czynił żadnych przedstawień do rządu szwajcarskiego. Środki, przedsięwzięte się mające w celach bezpieczeństwa ogólnego, mogą być tylko przedsięwzięte za porozumieniem wspólnym. Agence Russe zaprzecza wiadomości, jakoby ojciec święty zamierzał przysłać na koronację jednego z kardynałów. Prawda jest jednak, iż papież przysłał do Cesarza list własnoręczny z wyrażeniem kondolencji z powodu zgony spoczywającego w Bogu Monarchy.

Petersburg 1-go kwietnia. — W gazecie Porjadok czytamy: „Prasa jest niezbędnym, pożytecznym czynnikiem w politycznym i społecznym życiu państw. Ale — Boże — jaki smrotny użytek robią z niej niekiedy ludzie, którzy przypadkowo do niej się zamieszali, nie mogąc znaleźć innych zajęć w kanciarze gieldowym albo w jakiej tajemnej instytucji. Oto okrzyk wyrzucił nam się pomimo wolności kiedy czytamy niektóre organa prasy. Weźmy na przykład choćby znaną Nord. Allg. Ztg. zajmującą pozycję półurzędowego organu i przypatrzmy się niej jej wywodów. Głównymi organizatorami nihilizmu, za granicą a

mianowicie też w Rosji, są polacy, wnoszący na wszelkie zajmowane przez siebie urzędy, ducba i talent spiskowania, które otrzymali od wiekowych swoich mistrzów — jezuitów. Berliński półurzędowy dziennik nie waha się postawić obok tego swego odkrycia następującego wyimku z polskiej gazety Czas: „Rosja nie zazna spokoju, dopóki nie uczyni zadość polakom”, i w tych wyrazach upatruje najdotkliwiejszy dowód, że poza rosyjskimi nihilistami ukrywają się knowania i finansowe środki polskiego jezuityzmu. A to wszystko dla tego aby przyjąć do tego wniosku, że konieczne należy na miejsce urzędników polaków w Rosji postawić urzędników kurlandzkich, t. j. Niemców. Tego rodzaju wywód nie potrzebuje żadnych rozpraw ani objaśnień. Wartość Ameryki, odkrytej przez Nord. Allgemeine Zeitung, sama rzuca się w oczy. Co by powiedziała berlińska i w ogóle niemiecka prasa, gdyby jaki nasz półurzędowy dziennik np. Journal de St. Petersburg podał radę Niemcom, aby zamienili urzędników pruskich na bawarskich, a bawarskich na pruskich? Odpowiedziałoby że to dziła rada, nie zasługująca na żadną odpowiedź. A czyż ona jest lepsza od rady berlińskiej półurzędowej gazety?”

Petersburg, 31-go marca. — Herold twierdzi, iż w uniwersytecie petersburskim porzucono już zupełnie myśl wprowadzenia korporacji. Daleko właściwszym jest projekt organizacji komitetu, złożonego z przedstawicieli kursów, wybranych przez samych studentów po trzech na każdym kursie. Komitet ten będzie miał głos doradczy przy rozważaniu przez zwierzchność uniwersytecką spraw dotyczących uniwersytetu. Zebrania studentów zostają wzbronione.

Petersburg 31-go marca. — Z Wytegru donoszą, że dom rodziców Rysakowa w tem mieście, w którym urodził się on i spędził pierwsze lata, musi być strzeżony przez policję. Tłum w oburzeniu wyraził chęć spalenia lub zburzenia domu. Ojciec Rysakowa jest w rozpacz. Kilkakroć chciał on się pozbawić życia, lecz zdolano go uratować. Rodzina Rysakowa boi się pokazać na ulicy.

Petersburg, 31-go marca. — Golos twierdzi, iż bulwar kanału Jekateryńskiego na którym ma być

Pisać to, czuję, że robi mi się niedobrze, ale trudno, ekonomja przedewszystkiem!

Więc pijmy bawara oziębionego w „łodzie” i cieszymy się, że Opatrzność zesłała nam tak pomyslowych obywateli jak: właściciel „mykwy” na Solcu, tudzież ci cukiernicy, restantorowie i bawarowie, którzy kupowali od niego „lód” do oziębiania artykułów spożywczych.

Słyszałem, że w pewnym zagranicznym mieście wykapano raz aktorkę w szampanie — natychmiast ów szampan wypito. Wolno panom — wolno i nam. Oni, mając dużo pieniędzy, mogli pić szampana z damskiej kąpieli, my ubożsi, musimy kontentować się: bawarem z lodu pochodzącego — także z damskich kąpieli, urządzonych wedle starego zakonu.

Jesteśmy nawet o tyle szczęśliwsi od panów, że kiedy im policja zabroniła pić „szampana po kąpiele”, nam wcale nie broni ciągnąć „bawara z lodu”...

Ci, którym taki „lód” wydać się może niezdrowym i niesmacznym, niech postarają się o nrządzenie na przód sanitarnej komisji, a powtóre — specjalnej sanitarnej policji. Ta, bowiem policja jaka jest, nie zapobiegnie temu, ażeby cukiernicy, bawarje i restauracje nie wchodziły w oziębiające stosunki — z mykwy.

W tych dniach właśnie, jedna z petersburskich gazet wyliczyła aż 15 kategorii rozmaitych obowiązków, ciążących na policji. Nie pamiętam wszystkich punktów, wyliczę jednak te czynności policyjne, na które każdy z nas patrzy.

(t. one;

- 1) Dozór nad bezpieczeństwem majątków i osób;
- 2) asystencja na widowiskach, balach, pogrzebach, na dworcach dróg żelaznych i w sądach;
- 3) przestrzeżenie przepisów budowlanych;
- 4) dozór nad kontrabandą;
- 5) oględziny pośmiertne;
- 6) prowadzenie statystyki racju ludności, przemysłu i handlu;
- 7) roznoszenie poleceń wszelkich władz;
- 8) egzekwowanie skarbowych należności;
- 9) poświadczenia różnych dokumentów i wydawanie paszportów;
- 10) dozór nad psami, które nie opłaciły podatku;
- 11)

KRONIKA TYGODNIOWA.

„Lód” jako nowy rodzaj użyteczności. — Obowiązki policji i interesy sanitarne. — Szkoła dla dozorczyń przy chorych. — Ustawa towarzystwa przyjaciół dzieci. — Dniownik warszawski jako lekarstwo.

Amatorowie higieny i stronnicy dobrych obyczajów podnieśli gwałt z powodu, że: z jakiejś tam „mykwy” brano lód do jakichś tam cukierni, bawary i restauracji.

Wypadek ten jednomyślnie potępiono. Dlaczego?... Nie wiem.

Bo na przykład, co powiedzielibyśmy o takiej fałszywej gazie, która, wydobywszy z węgli gaz oświetlający, wywoziłaby koks i smołę gazową za miasto i wrzucała w błoto? Naodwrot jak słusznie chwalałoby takiego stolarza i ślusarza, który wynalazłby sposób korzystnego zużytkowania trocin i opilków?...

Przemysłowy genjusz nie zna granic. Dawniej palono cygara, a lekki od nich rzucano w kąt; dziś z rozwojem cywilizacji, już nietylko palą cygara, ale jeżycze lekki od cygar umieją zużytkować na dobroczynne cele.

Oto mi postępi!

Podobnie rzecz się ma z „mykwami”. Zwyczajna łaznia wylewa brudną wodę do ścieku, a lód każe wyrzucić na śmiecie, czyli — marnować go. „Mykwy”, zamiast „marnować” brudną wodę i lód, sprzedają go: cukierniom i bawarjom.

Oto mi ekonomja!

Od tej pory miłośnicy lodów, albo zimnego piwa, będą zapewne używali tych specjalów z podwójnym skutkiem, pomyślawszy, że znajduje się tam „lód”, który zamiast iść na śmietnik, nabył wyższej ceny.

Dla jeszcze bardziej ekonomicznego zużycia „lodu” należałoby chyba gotować herbatę na wodzie z niego otrzymanej.

dozór nad lokatorami 4000 domów w Warszawie 12) dozór sanitarny nad artykułami spożywczymi i t. d. i t. d.

Proszę mi znaleźć głowę, w której pomieszczeniu wiadomości z tytu nauk (hygieny, chemii, statystyki, architektury i t. d.) i — ilość par nóg, jakie powinien mieć każdy poliejant, ażeby tylko „obieciał” sferę swoich obowiązków?

Nie mam bynajmniej zamiaru opiekować się policją, która, jak dotychczas, szczęśliwie obelędziła się bez opieki.

Cheć tylko okazać, że przy obecnej organizacji, sprawy sanitarne muszą być zaniedbane.

Dla poprawienia ich, trzeba, jak już nadmienilem, otworzyć oddzielną komisję sanitarną i jej powierzyć dozór nad zdrowiem miasta.

Drobny, ale pożyteczny krok w kwestji publicznego zdrowia stanowić będzie: „Szkoła dozorczyń przy chorych”, o której obszerniejszą wzmiankę napisał dr G. Fritsche w Gazecie Warszawskiej.

Nad pytaniem: czy potrzebne są „dozorczyńie dla chorych”? rozwodzić się nie myślę. Każdy, kto wie jaki zamęt w rodzinie wywołuje choroba, — kto zna położenie chorego samotnika, błogosławić będzie szkole dozorczyń.

Takie dozorczyńie, nie siostry miłosierdzia, ale amatorki, znane są u nas oddawna.

Sam pamiętam pewną starszatkę, która utrzymywała się z pielęgnowania chorych. I nie tylko pielęgnowała ich, jak zakonnicę, ale nadto — szyla, gotowała jedzenie i posiadała niewyczerpany zapas dykterjek.

Jej ukazanie się w pokoju przynosiło choremu ulgę i rozjaśniało twarz smutnej rodziny.

Ale cóż, kiedy i ten anioł, w postaci szeszedziesięcioletniej kobieciny, miał jedną wadę. Oto nie posiadając ani krzty wiedzy fachowej, czuł popęd do — samodzielnego leczenia!... Raz na przykład, poeciwa babina zadawała chorej do wewnątrz (sposobem, którego tu opisywać nie będę) — wywar tytuniu i o mało że nie zabiła swej pacjentki, nie licząc tych,

wzniesiony pamiątkowy kościół, ma być w tym celu znacznie rozszerzony i wzmocniony. Przybranych zostanie w tym celu około 3.000 kw. saż. gruntu z pod ogrodu przy pałacu michajłowskim. Na kanale rzucony ma być szeroki most. Podjazdy na bulwar z obudwu stron muszą również zostać rozszerzone. W tym celu projektowane jest zajęcie części terytorjum z posesji drukarni kancelarii J. C. M.

Petersburg, 31-go marca. — W tych dniach schwytano tu pewną osobistość w mundurze jeneralskim, która okazała się socjalistą.

Moskwa, 31-go marca. — Wczoraj generał-gubernator moskiewski, książę Dolgorukij, zgromadził komitet wystawy i znaczniejszych fabrykantów, ażeby powziąć postanowienie co do terminu otwarcia wystawy. Jednogłośnie prawie zgodzono się na odłożenie wystawy na rok. Zdecydowanie kwestji zależy od referatu ministra. Podobno jednak, jak powszechnie przypuszczają, wystawa nie zostanie odłożona.

Paryż, 31-go marca. — W sali „Postępu“ na zgromadzeniu rewolucyjnym, pewien mówca radził zniszczyć pałac burboński „ogniem, mieczem i trucizną.“ Propozycja przyjęta została oklaskami. W odpowiedzi zabrzmiiał okrzyk: „Śmierć Gambecie, śmierć Gambecie.“ Przywrócona z zesłania Ludwika Michela oznajmiła, że rewolucja będzie „wspaniała“.

Paryż, 31-go marca. — Gazety tutejsze donoszą, iż na granicy szwajcarskiej przytrzymano całą partję broszur nihilistycznych, napisanych po francusku i przeznaczonych do rozprzedaży w Paryżu.

Genewa, 31-go marca. — Rada związkowa postanowiła zarządzić śledztwo względem postępowania emigrantów rosyjskich bawiących w tem mieście przed i po ostatnim zamachu. Między innemi zażądano oryginałów wszystkich telegramów przesyłanych w tym czasie do Berna przez rosyjskich emigrantów.

Londyn, 31-go marca. — Przywódca socjalistów Most został aresztowany i dziś odpowiadać będzie przed sądem.

Kolonja, 31-go marca. — Köln. Ztg. donosi, iż mina z ulicy Sadowej przechodziła przez jeden z dolów kloacznych; skonstatowano, że robiący podkop używali respiratorów namoczonych w kwasie karbowym.

Berlin, 31-go marca. — Köln. Ztg. donosi stąd, iż między pruskim następcą tronu a Najjaśniejszym Cesarzem Rosji doszło do zupełnego porozumienia w ważnych kwestjach politycznych.

Wiedeń, 31-go marca. — Presse donosi: „Rysakow zeznał, iż był wprawdzie współpracownikiem nihilistów, ale w naradach ich nie brał udziału i miał odmienne od reszty oskarżonych cele. Jest socjalistą, gdy oni są terrorystami. Partja terrorystów była bliską rozbicia, a zamach na Monarchę był ostatnią strzałą w kołczanie“.

Wiedeń, 31-go marca. — Korespondent Pressy do-

nosi, iż Perowska została wskazana policji przez ojca, który nie mógł przenieść postąpienia córki.

Odkrycie.

Nord. Allg. Ztg. i inne organa pruskie jej naturalnie pokroju nie przestają miotać obelg na społeczeństwo polskie, dając mu główną rolę w zamachach i zaburzeniach petersburskich.

Dziennik Poznański, Gazeta Toruńska dały p. Pindterowi dostateczną a zasłużoną odpawę, obecnie podrażniony świeżym paszkwilem Norddeutscherki występuje Goniec wielkopolski z następującem niezmiernie ciekawem... odkryciem.

Goniec twierdzi, iż ojcami nihilizmu są... Niemcy, z których lona wyszli tacy koryfarsze tej szlachetnej idei, jak: Remis, Tschesch, Hödel, Kullman, Becker i Nobiling.

Co więcej w Poznaniu w roku 1858 (a więc na lat pięć przed r. 1863) założyli Niemcy w Poznaniu formalną akademję nihilistyczną.

Goniec wielkopolski ma na to dowody i zapowiada, iż jeśli się tego okaże potrzeba, to jest jeżeli Niemcy nie poprzestaną równać Polaków z nihilistami, rozpocznie natychmiast druk dokumentów tej akademji germańsko-nihilistycznej.

Profesorowie nihilistycznej szkoły w Poznaniu, w latach 1858 i 1859:

- 1) rozrzucałi fabrykowane odezwy powstańcze skierowane ku temu, aby wywołać wybuch w granicach Austrii, Prus i Rosji;
 - 2) wzywali internacjonal europejski demokratyczny do czynów;
 - 3) wydawali fałszywe pasporta i pieniądze dla emisariuszów;
 - 4) fabrykowali cyfrowe pisma sekretne dla spiskowców których kazali tworzyć;
 - 5) rozszerzali rewolucję socjalistyczną;
 - 6) prowokowali ruch przeciwko Rosji;
 - 7) namawiali emigrację londyńską do wydania odezwy do ludu, odezwy która winna była tchnąć zasadami socjalno-demokratycznymi, gdyż, jak mówili, tylko socjalna rewolucja udać się może;
 - 8) zachęcali do wojny domowej jedną warstwę przeciwko drugiej, wołając o nadesłanie manifestów zdolnych pobudzić lud do powstania przeciwko duchowieństwu i szlachcie w Pruszech, Austrii i Rosji.
- Iżby zaś nie się różniło od dzisiejszych petersburskich działaczy, wołali w listach swoich: „Jak to? we Francji czy nie wstanie drugi Orsini? czy republikanie nie nie przedsięwzię, ku obaleniu tronu tyrana?“
- I coż wobec tych udowodnionych faktów może powiedzieć organ berliński oficjalizmu?

Czy dalej jeszcze Nord. Allg. Ztg. dopuszczać się będzie nikiemnych oszczerstw na naród cały?

którym w ciągu wieloletniej praktyki zapewne niejednokrotnie pomogła do zbawienia.

Wychowanki „szkoły dozorezyń chorych“, przeszedłszy kurs teoretyczny i praktykę pod okiem lekarzy, nigdy chyba nie popelnia tak grubych błędów. Usługi ich okazały się nieocenionemi: one bowiem w wielu, jeżeli nie we wszystkich wypadkach, zastępują felczerów.

Łatwo zgadnąć, że zarobki ich będą doskonałe, ale — praca ciężka i nie zawsze bezpieczna. Dla tego do „szkoły pielęgowania chorych“ radzimy wstępować tylko kobietom nie mającym bliższych obowiązków i posiadającym ducha poświęcenia.

Pomysł do założenia szkoły podał dr Walther, ustawę obmyślił doktorzy: Szokalski, Kobylański, Wszebör i Fritsche. Podziękujemy im za pracę, zobaczysz rezultaty.

W zeszłą sobotę odbyła się pierwsza sesja „towarzystwa przyjaciół dzieci“, w celu przedyskutowania i podpisania ustawy. Ustawę układało siedmiu członków, dyskutowało zaś kilkunastu. Skutek był taki, że nad dwoma pierwszymi paragrafami radzono przez trzy godziny, i — nie urządzono nic.

Dlaczego?... Boć cele towarzystwa są piękne, — pożyteczność jego niewątpliwa, — członkowie rozprawiający są zdrowi na umyśle i bynajmniej nie mieli zamiaru opóźniać zatwierdzenia ustawy?

Cóż więc paraliżowało narady? Jaki gwóźdź tak mocno przykuł uwagę wszystkich, że zamiast iść naprzód, kręcili się w kółko?...

W ustawie jest parę ważnych błędów.

Przedewszystkiem widać, że w łonie samej delegacji wytworzyło się kilka idei o celach towarzystwa przyjaciół dzieci.

Jedni — chcieli być przyjaciółmi dzieci już odchowanych, umiających mówić, chodzić, zaczynających pracować, a potrzebujących: nauki, pomocy i opieki.

Drugim — leżały na sercu niemowlęta opuszczone przez rodziców.

Trzeci — poszli krok dalej i zapragnęli opiekować się — nie tylko niemowlętami, ale jeszcze ich matkami, osobliwie temi które nie mają legalnych mężów.

Każda z trzech idei ciągnęła w swoją stronę członków delegacji, którzy w końcu dla miłej zgody porobili sobie ustępstwa i — założyli kamień węgielny pod towarzystwo, nie: przyjaciół dzieci, — nie: przyjaciół niemowląt, ale „przyjaciół domu“.

Towarzystwo nie tylko chce czuwać nad ubogimi uczniami, nad wyzyskiwanymi terminatorami, nad dziećmi pozbawionymi opieki i kierunku, ale jeszcze: Chce nieść pomoc ubogim rodzicom (§ 2 lit. g).

Chce rozciągnąć sanitarną opiekę nad dziećmi i matkami (§ 2 lit. k).

Chce „udzielać pomoc ubogim kobietom brzemiennym“ (lit. b) i — „popierać karmienie dzieci przez same matki“.

Słowem — towarzystwo chce osiągnąć cele pedagogiczne, opiekuńcze, karmicielskie i akuszeryjne.

Sądźmy, że tylu zadaniom ledwie mogłyby podołać trzy towarzystwa: „przyjaciół dzieci“, — „przyjaciół niemowląt“ — i — „przyjaciół niezamężnych matek“. Gdyby zaś jedno podzieliło się na trzy sekcje, to już projekt i działania tych sekcji musiałby się nawzajem paraliżować.

Tyle co do założeń ustawy. W formie bowiem, czyli sposobie wypowiedzenia ich, znajdują się dziwne rzeczy.

I tak § 1 opiewa: „Zadaniem towarzystwa jest przyczyniać się do prawidłowego rozwoju młodych pokoleń“...

Dość — tu jest wszystko: i karmienie dzieci przez matki i dozór sanitarny i opieka nad terminatorami i — nawet pomoc dla ubogich matek.

Ale ustawie nie wystarcza to, dodaje bowiem: — „tudzież „obudzać poczucie obowiązków macierzyństwa i t. d.“

Ten dodatek jest arcydziełem. Zgodnie z nim można było tak napisać § 1.

Jeszcze o Jabłońskim.

Śmierć poety, który w dwóch językach wyrażał swoje natchnienie, podała sposobność do manifestacji bratnich uczuć Polaków dla czeskiego narodu.

Zgasłego uczczono serdecznem wspomnieniem w Krakowie, gdzie wieloletnie zasługi uczyniły go znanym w całej okolicy.

Zal powszechny wyraził się w licznych artykułach dziennikarskich, a kwiaty, któremi tramnę posypano, wymownie świadczyły o uczuciach, jakie w zawoźdza swoim umiał wzbudzić...

Będąc jednym z towarzyszących zwłokom przewożanym do kraju rodzinnego, byłem świadkiem wielu scen rozrzucających, co najlepiej wskazywały, jaką się zmarły cieszył sympatją.

Był to pochód iście uroczysty!

Począwszy od granicy morawskiej, lud zamieszkały w znacznej nawet odległości od planty drogi żelaznej, zbiegał się na dworce, aby chociaż chwilowo popatrzeć na trumnę zgasłego poety i złożyć na niej kwiaty.

Wilgotna pora obecna nie sprzyjała tym owojom, a jednak miłośnicy Jabłońskiego, nie zwracając uwagi na to, zbiegali się tłumnie dniem i nocą, otaczając pociąg wiozący żałobne mary.

Był to wyraz prawdziwego uwielbienia dla drogiego człowieka, co mając drugą przybraną ojczyznę, pałał zawsze taką miłością dla pierwowo-

Nigdy jeszcze dworce na linii z Krakowa do Pragi nie były tak ożywione; tym razem pociąg jak człowiek martwy, ale z wielką po sobie zasługą, żył w sercach tych, co znali jego talent i miłość dla braci.

To też na dworcach spotykałeś tłumy milczące. Pieśń żałobna rozlegała się tu i ówdzie, a siuntki po ukochanym Bolesławie tkwiły na obliczu wszystkich.

Widziałeś tysiące ust, poruszanych szeptem modlitwy i łzy w oczach; kwiaty i wieńce mówiły o uczuciu, którego owe tłumy doznawały...

Kto nie mógł dotrzeć do dworca, zatrzymywał się na planie.

Z okien wagonu widzieliśmy wiele osób, co chociaż w ten sposób chciały nieboszczykowi hold swój złożyć.

Pociąg, biegnący jak zwykle szybko, zarzucał literalnie kwiatami; któremi całą drogę, po jakiej posuwała się trumna, zasypany.

Chwil tych uroczystych nigdy nie zapomnę...

Dowodzą one, jaka to siła spoczywa w sercach, które jednem tchnięciem uczuciem wdzięczności.

To też słusznie powiedzieć można, iż na pogrzeb Jabłońskiego wyległ kraj cały, Czechy i Morawy, Praga i prowincja.

Współczucie ze strony społeczeństwa polskiego znalazło silny oddźwięk u Czechów.

„Zadaniem tow. jest przyczyniać się do prawidłowego rozwoju młodych pokoleń“, tudzież:

„zachęcać matki do mycia, czesania, odziewania i żywienia dzieci“.

Jest więc w § 1 rażący błąd: powtarzania tego w drugiej połowie, co już mieści w sobie pierwszą.

A jednak — czyby kto uwierzył! ta druga część, to „obudzenie poczucia obowiązków macierzyńskich“ — wywołała trzygodzinną dyskusję — i — autorowie ustawy w żaden sposób nie dali się przekonać. Owszem, jeden z nich gniewa się na upór dyskutujących i żąda, aby: tę wyborną ustawę — „której niecierpliwie oczekuje społeczeństwo“, jak najspieszniej wysłać do zatwierdzenia.

Jabym sądził, że byłoby lepiej: jeszcze raz przedyskutować i zmienić ów § 1. W przeciwnym bowiem razie ustawa może uleść humorystycznemu komentarzom.

Na dowodzenie tego weźmy przykład.

Jest wieczór. W salonie państwa X. zebrali się goście. Wtem — ktoś dzwoni i za chwilę ukazują się we drzwiach — młody, tego zbudowany człowiek.

— Jestem Y. „członek czynny“ (§ 3) Towarzystwa przyjaciół dzieci — rekomenduje się tego zbudowanego.

— Bardzomi przyjemnie! — odpowiada siwyp. X. — Ja właśnie jestem „członkiem honorowym“.

— Uważam to — mówi „członek czynny“, a następnie zwraca się do dam:

Czy która z pań nie znajduje się w stanie... ponieważ waż skłaniałbym ją do „karmienia dzieci przez nią samą.“ (§ 2 lit. c).

— Ależ panie! — przerywa stary X. — jak możesz pleść podobne brednie w obecności trzech panien, moich córek?...

— A więc tu są panny? — mówi „członek czynny“. — W takim razie pozwolisz pan, że zajmę się „obudzeniem“ w pańskich córkach — „poczucia obowiązków macierzyńskich“ (§ 1).

U narodów dzieje się tak samo jak u ludzi pojedynczych: w nieszczęściu, w żalobie udział w skutku prawdziwą jest ulga i wdzięczność wywołuje... To też wieniec, złożony przez ludność krakowską na trumnie, wzbudzały w Czechach głębokie uczucie bratniego przywiązania.

Girlandy, uwite rękoma pań krakowskich, pokazywano sobie z zajęciem, a wieśniacy z gmin czechskich i morawskich z uznaniem świadczącym iż pojmują te węzły, spoglądali na nie.

Zadrgało na ten widok niejedno serce...

Czas krakowski zamieścił w kilku numerach listy i telegramy z podziękowaniami, a lenie dają one miarę o wrazeniu dziękczynnym, jakie tu wywołały ważne dzienniki.

Podobiznę Jabłońskiego w *Kłosach* wrywano sobie; artykuły w waszym *Kurjerze* były czytane z wielkim zajęciem.

Wymowniejszego dowodu życzliwości lud polski Czechom dać nie może, ale też i Czechom sympatja ta padła na serce i nigdy wspomnienie o niej nie wygasnie...

Jabłoński spędziwszy pod Krakowem większą część swego „*blahodejnego*“ żywota, miał możność ukazania się Polakom w całej pełni cnót swoich jako obywateli i kapłana.

Kochał on kraj wasz, jak swój własny, to też żaloba po nim jest wyrazem jego zasługi i waszego dlań uznania.

Złanie się jego ducha z przybraną ojczyzną przejawia się najlepiej w tem, że z taką ochotą i łatwością pisał po polsku.

W posmiertnych jego rękopisach znaleźliśmy w Zwierzyńcu poszyt cały poezyj polskich, zatytułowanych: „Pieśni powiślańskie“.

Jest ich wszystkich sto; odznaczają się szczerem natchnieniem i prawdziwą prostotą.

Jego natchnienie płynie w tych wierszach czyste jak iza, a myśli wzięte ze świata zewnętrznego, przejmują do głębi.

Szóstą wydanie poezyj Jabłońskiego już jest pod prasą; nakładca załączył do niego utwory polskie z przekładem czeskim.

Przejazd mój z trumną Jabłońskiego w tych dniach opisać w oddzielnej broszurze; nie zapomnę w niej o żadnym szczególe, co poświadczy dla przyszłych pokoleń fakt bratnich uczuć między dwoma narodami, których takim wymownym Jabłoński był wyobraźcielem...

Edw. Jelinek.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

Gazety petersburskie donoszą ponownie o projekcie reformy instytucji komorników sądowych. Reforma dotyczy na głównie: a) centralizacji czynności komisarzy w każdym z oddzielnych okręgów pokojowych, b) ustanowienie norm bardziej równo-

Obecni chcą wyrzucić za drzwi „członka czynnego“, ale ten — wydobywa: „szczególny znak, którego okazanie legitymuje go do działań“ a nawet — do „żądania pomocy właściwej władzy (§ 22). Rozumie się, że p. X., jako „członek honorowy“ towarzystwa, nie czeka już na interwencję poliej, ale na sam widok „znaku szczególnego“ — kapitułuje.

Jak widzimy, przy zachowaniu drugiej części § 1 „członkowie czynni“ będą mieli rozległe obowiązki i dużo zajęcia. Na szczęście: „komitetowi służy prawnym zwolnieniu członka czynnego od składek pieniężnych“ (§ 5 uwaga 1). I słusznie. Od czegoż bowiem są „członkowie honorowi“, którzy, pomimo najszczerzejszych chęci nie potrafią chyba „obudzić poczucia obowiązku macierzyńskich i przychodzić mu z pomocą“ (§ 1 część druga).

Zdaje się, że to rzeczy jasne. Zresztą ustawa jest dobrze napisana.

Czy to wpływ wiosny, czy innych czynników, nie wiem. W każdym razie jest trochę weselej na świecie. Serca są mniej ściśnione, głowy zaczynają myśleć i nie tak zgnębionymi wydają się ludzie, choć zresztą nie się nie zmieniło.

To jest — przepraszam, zmienił się *Dziennik warszawski* w taki sposób, że aż mam ochotę, w celu zawiązania dobrych stosunków sąsiedzkich, opowiedzieć mu — jego własną historję.

Było to w epoce, kiedy *Dziennik Warszawski* nazywał się *Dziennikiem Warszawskim* i, w tutejszym krajowym języku, sypał artykuły, wobec których kwiatkami wydają się dzisiejsze debuty p. Katkowskiego.

Otóż w owej epoce, jeden z moich przyjaciół, zapadł na dziwną chorobę. Nikła w nim wątroba!...

Napróżno leczył się u zagranicznych lekarzy, pił mineralne wody, zwoływał konsylja, odprawiał egzorcyzmy. Wątroba zmniejszała się co tydzień: była jak pomarańcza, jak cytryna, jak orzech...

Kiedy nareszcie wątroba mego przyjaciela stała się tak drobną, jak ziarno grochu, jeden ze sławnych tutejszych lekarzy rzekł do niego:

— Wiesz pan co! Zrób testament i wypowiadaj się, a potem — użyjmy energicznego środka. Albo padniesz trupem, albo — odróśnię ci wątroba...

— Cóż mam robić? — zapytał mój przyjaciel, zielony jak majowa trawka.

— Czytaj sobie codziennie — *Dziennik Warszawski*.

Mój przyjaciel zrobił, jak kazano. Napisał testament, przyjął oleje święte, pożegnał się z rodziną.

Podano mu *Dziennik* i o cudo!... Mój łagodny przyjaciel po przeczytaniu jednej szpalty pokłócił się z żoną i zbił wazon.

W tygodniu miał wątrobę już taką, jak orzech turcki, a w pół roku — jak orzech włoski.

Od tej pory, zawsze o jednej godzinie, czytywał *Dziennik Warszawski*. Oczy zachodziły mu krwią, tłukł fajki i syczał:

— Ach!... drugiego takiego pisma chyba niema na świecie...

— Zaczekaj pan! — mitygowałem go.

— Ależ to śmiertelny wróg...

— Zaczekaj pan!...

— Żaden niemiecki dziennik nie napisałby nie podobnego...

— Zaczekaj pan! — mówiłem.

Później, gdy wątroba mego przyjaciela dosięgnęła wielkości pomarańczy, *Dziennik* stał się *Dziennikiem*, nie zresztą nie tracąc ze swoich kuracyjnych właściwości.

Co on tam wypisywał — nie wiem, a mój przyjaciel rozumiał także niewiele.

Tymczasem trwały dalej złe czasy. Mój przyjaciel stracił sumy ułokowane na majątkach ziemskich, zbankrutował na gorzelni, — wlaź w żydowskie długie, ale czytywał *Dziennik* i — wciąż pytał:

— Co to może znaczyć?

— Zaczekaj pan!...

Wkrótce mój przyjaciel oddał synów do szkół. Je-

— Dziś w sali ratuszowej pierwszy odczyt prof. J. Rostafińskiego na rzecz osad rolnych.

— Z teatru i muzyki.

* Pan W. Rapacki występuje obecnie z powodzeniem na scenie poznańskiej.

Pani Romana Świecka ma również zamiar ukazać się kilkakrotnie na deskach tegoż teatru.

* Artyści teatru lwowskiego spełnili czyn szlachetny!

Na wieść o ciężkiej chorobie towarzysza swego Bolesława Ładnowskiego, który od dwóch blisko miesięcy powalony jest długą niemocą w Warszawie, postanowili dać umyślnie widowisko z przeznaczeniem dochodu dla Ładnowskiego.

„Przepada twój benefis — piszą do chorego — my ci go zwracamy, chcąc ci przynieść choć nieznaczna ulgę w nieszczęściu, które cię dotknęło“.

Fakt godzien zapisania.

* P. Ewelina Syrwidówna, b. artystka opery naszej, ostatnio uczennica Lampertiego, zaangażowana została przez impresaria Vincentiego do wielkiej opery petersburskiej.

Za sezon w r. b. otrzymać ma panna S. 24,000 franków, w roku przyszłym 40,000.

* St. Barcewicz koncertował dwukrotnie w Poznaniu.

Onegdajszy jego występ w tem mieście dał powód do bardzo gorących dla skrzypka naszego owacyj.

— Ze sztuki.

Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przybyły następujące dzieła:

Dukszyńskiej Emilji „Portret damy“; Kochanowskiego Romana „Krajobraz“; Kaczkowskiego Teofila „Neapolitańczyk“ (figura w terrakocie); Laszczyńskiego Bolesława „Łąka“; Łosia Włodzimierza „Pod figurą“; Ejmunda Franciszka „Studja“; Perla Edmunda „Szames“; Ruśkiewicza Franciszka „Zatoka morska“; A. Rudzkiego trzy akwarelle; Ursyna Niemcewicza „Widok morski“ i „Kościół franciszkanów w Grodnie“; Wastkowskiego Franciszka „Nad strugą“; Woronieckiej Stefanji trzy akwarelle; „Zukowskiej Marji „Zima.“

* „Skazana“ Wł. Rossowskiego, wystawioną będzie już tylko przez czas krótki w salonie Krywulfa.

* Znakomity nasz sztycharz Henryk Redlich, osiadły obecnie w Paryżu, ma pod rylcem jedną z najpiękniejszych kompozycyj Brandta „Hejże na Soplicę“ Brandta i portret Turgeniewa.

Ukończył też właśnie Redlich miedzioryt z słynnego obrazu Munkacsy'ego „Ostatni dzień węgierskiego skazańca“.

* W salonie paryskim zwraca na siebie uwagę portret hr. Potockiej pęzla Bonnata.

Pochwały dla tego płótna przesłały z gazet francuskich do prasy angielskiej.

* W czasopiśmie *Svetozor* znajduje się przepyszna

dnego nie przyjęli z powodu braku miejsca, — drugiemu nie dali promocji za zły akcent. Na domiar nieszczęścia, jakiś Niemiec wysadził go z fabryki, gdzie był dyrektorem, a jego brat, sędzia, stracił urząd i sprowadził się do jego domu.

Pewnego dnia spotkałem mego przyjaciela na wyjeździe na granicę.

— Wiesz pan co — mówił — tak mi się przy *Dzienniku* rozbijała wątroba, że już przeszła zwykłą miarę. Jadę do wód, ale...

Dziwna rzecz! od tej pory memu przyjacielowi rostała i rosła wątroba i dosięgnęła niesłychanych rozmiarów. Leczył się, jeździł do wód — nie nie pomogło. Aż nareszcie ten sam co dawniej lekarz, rzekł mu (będzie temu ze dwa tygodnie):

— Wiesz co? znalazłem dla ciebie lekarstwo. Czytaj *Dziennik Warszawski*!...

— Na diabła! — krzyknął — a toż on mnie całego zamieni w wątrobę.

— Czytaj! — odparł lekarz.

I otóż mój przyjaciel zaczął znowu czytywać *Dziennik*, a po kilku dniach zapytał mnie:

— Mój kochany, co to znaczy: *prymirenje*?... Czem on nas chce przemierzyć?...

— Zaczekaj pan! — odpowiedziałem.

Znowu w kilka dni, spotkawszy się ze mną, zawołał:

Wiesz, to niezłe pismo ten *Dziennik*. Mówi Katkowowi, ażeby nie siał nienawiści, — mówi Niemcom, że już nie będą wydierali nam chleba i radzi nauczycielom, ażeby nie przesładowali dzieci za akcent... Wyborne pismo!...

— Zaczekaj pan! — odparłem. — A jakże z wątrobką?

— Wiesz, — rzekł — mniejsza... Porządne pismo *Dziennik*. Ale — co może znaczyć to — *prymirenje*?

— Zaczekaj pan!...

Bolesław Prus.

rycina Brzozowskiego, przedstawiająca jeden z widoków karpackich.

== Po parysku! ==

W tych czasach opuściła prasę publikacja *sui generis*, która i zewnętrzną swą formą i ilustracjami zwraca uwagę.

Jestto „Przewodnik po Warszawie“, w czterech językach: polskim, rosyjskim, niemieckim i francuskim, opatrzone wizerunkami ważniejszych gmachów i okolic Warszawy, przeznaczony specjalnie dla osób... przybywających do hotelu Europejskiego!

Wzorem wielkich hotelów we wszystkich prawie stolicach, hotel Europejski książkę tę rozdaje bezpłatnie każdemu ze swoich gości.

Cudzoziemiec znajdzie tu praktyczne przepisy i wskazówki naszego syreniego grodu, napisane w dostępnym dlań języku.

Układ książki i staranność wydania nie pozostawiają nic do życzenia.

== Kwesta. ==

Z powodu zbliżających się świąt Wielkanocnych, i dorocznej kwesty wielkotygodniowej uorganizował się już komitet do zbierania ofiar w kościołach.

Prezjdującym komitetu, jako przedstawiciel warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, jest r. s. p. Józef Byszewski.

Członkami są: pp. Wacław Popiel, Jks. Bronisław Podolski, Karol Mojecho, Jan Gautier, Julian Heppen, Antoni Werner, Konstanty Gruszecki i Ignacy Badowski.

== Pochowanie zwłok. ==

Wczoraj pogrzebano zwłoki ś. p. Jana Noskowskiego.

Na mogiłę jego rzucono dwa wieńce: jeden od współpracowników *Echa*, od towarzyszy drukarskich drugi.

Ś. p. Noskowski był współwłaścicielem *Echa* i poprzednio z ś. p. Lewestamem, założycielem *Wieku*.

== Niespodzianka. ==

Wczorajszy pociąg osobowy kolei wiedeńskiej zaledwie wyszedł ze stacji, nagle wstrzymanym został...

Niektórzy z pasażerów wzięli to za niespodziankę „pierwszego kwietnia“, tymczasem rzecz miała się jak następuje:

W chwili, kiedy pociąg wybiegał ze stacji, na peronie stacyjnym zjawia się jakiś starozakonny z tłómaczką w ręku (jak się później okazało, kupiec z Łodzi), a widząc odchodzący pociąg, zaczyna go gonić i to z dobrym skutkiem!

Dopędziwszy za *halt-sygnałem* i uchwyciwszy się jedną ręką, dostał się jegomość ten na stopień...

Nie mogąc wszakże otworzyć drzwi wagonu, zaczął posuwać się po stopniach do drugiego wagonu, nieustannie mając jedną ręką zajęta pakunkiem...

Już pociąg na drodze był w ruchu, gdy dyżurny pomocnik, pełniący służbę na zewnątrz stacji, widząc na pół wiszącego u wagonu starozakonnego, energicznymi oznakami, ku niemałemu przerażeniu pasażerów—pociąg zatrzymał.

Spóźniającego się pasażera, który lada chwila znalazłby się pod kołami pociągu, zaprowadzono do biura, gdzie spisano zeń odpowiedni protokół.

== Zniknięcie. ==

Wczoraj z jednego z domów przy ulicy Muranowskiej znikła mężowi... żona!

Pani ta nie urządziła bynajmniej swemu panu „prima aprilis“, z jej bowiem ulotnieniem podzieliły się „gdzieś“ różne przedmioty wartości rs. 2,000.

Dziwna, iż stadoło skojarzone zostało zaledwie... przed miesiącem!

La donna è mobile... śpiewa Franciszek I.

== Udogodnienie dla biednych! ==

Dowiadujemy się o ważnym udogodnieniu dla biednych, pragnących korzystać ze źródeł leczniczych w Busku.

Zakład, prócz biletów na kąpiele dawanych zwykle do rozporządzenia gubernatora kieleckiego i miejscowego szpitala, wyda sposobem naddatku pozwolenie dla 15 chorych po 30 kąpeli, mające służyć na czas do 20 sierpnia.

Nadto zakład udziela na czas dalszy pozwolenie dla 20 chorych na takąż liczbę kąpeli.

Wreszcie pięciu chorych w czerwcu, a dziesięciu w sierpniu otrzyma wsparcie po 18 rubli, które im na miejscu wypłacone będzie.

Kwalifikację do uzyskania powyższych udogodnień stanowić ma świadectwo lekarskie i dowód ubóstwa.

Czas do uzyskania biletów oznaczono do 1 maja, zgłaszać się po nie należy do dra Dobrzańskiego przy ulicy Erywańskiej nr 10.

Redakcje pism innych proszone są o powtórzenie tej wiadomości.

== Echo z Ciechocinka. ==

Dowiadujemy się, że w Ciechocinku na przyjęcie tegorocznych gości robią się liczne przygotowania. Galeria spacerowa jest na ukończeniu.

Przebudowanie miało na celu urządzenie w niej salonu do zabaw i odpowiedniego spoczynku podczas picia wód.

Ma się tam znajdować również pokój do porady lekarskiej, oraz kawiarnia.

Podczas jesieni rozszerzono ogród spacerowy, a na ukończenie go, ogłoszono przetarg jawny.

Sześć nowych domów, nrządzonych z komfortem, stanowić będzie ważne udogodnienie dla przybywających.

Ma także powstać nowy sklep wiktuałów, pod sterem jednego z pracowników kontroli łaźni.

W tymże sklepie utrzymywana będzie lista mieszkańców do najęcia.

Si fabula vera... Ciechocinek wiele zyska!

== Napad. ==

We wsi Rabsztynie, w kieleckiem, około północy zastukał do domu włościanina Reguły jakiś obcy człowiek.

Kiedy gospodarz otworzył drzwi, nagle nieznanomy człowiek podobno niezwyklej siły pochwycił go za koltierz i zaczął się domagać oddania pieniędzy otrzymanych ze sprzedaży krowy w Sławkowie.

Przestraszony chłopiec wyjął kilka rubli i wręczył rabusiowi, oświadczając, iż więcej pieniędzy w domu nie posiada...

Jednocześnie żona włościanina wyskoczyła oknem i zaczęła wołać sąsiadów o pomoc.

Lotrzyk przestraszony tem umknął...

Straż ziemska odszukała podejrzaną o napasę osobistość — i zdołała ją już przytrzymać.

== Świętokradztwo. ==

Do Tomaszowa lubelskiego przybyły w tych dniach kilku nieznanym iehmościów, podobno poddanych austriackich, którzy zabawiwszy jakiś czas, niewiadomo gdzie się udali.

Tejże nocy z kościoła parafjalnego znikły różne wartościowe przedmioty, złote i srebrne, ocenione na sumę wartości kruszeu przeszło na 2,000 rs.

W liczbie skradzionych przedmiotów znajdował się puchar srebrny, także krzyż do oprawienia w nie relikwii, mnóstwo złotych i srebrnych *retum* i t. d.

Nadto zdarto srebrną ramę z obrazu Matki Boskiej, drogocenną koronę i kilkanaście sznurków koralu.

Istnieją pewne dane, iż sprawcami świętokradztwa są właśnie ludzie, którzy bawili chwilowo w Tomaszowie.

Dotrzeć trzeba, iż pewną część skradzionych przedmiotów znaleziono w lesie za Tomaszowem, rozciągającym się do granicy austriackiej.

Władze miejscowe w celu wykrycia winnych porozumiały się ze starostą powiatu rawskiego w Galicji.

Wiadomość tę podaje *Gazeta lubelska*.

== Wypadek. ==

Z pod Józefowa nad Wisłą donoszą, iż wskutek zatoru, łody nagromadzone pod Sólcem rozbiły wielki galar.

Na galarze tym znajdowały się trzy magazyny.

Dwa z nich, mieszczące 350 korey jeźmienia i 150 korey konieczy, poszły na dno, trzeci zaś, również naładowany zbożem, ocalał.

Łody zniszczyły także trzy krypy frachtowe, wprowadzone nie naładowane, lecz pomimo to przedstawiające znaczną wartość.

O innych szkodach dochodzą też z okolicy wieści...

== Wypadki. ==

* Wczoraj na ulicy Złotej, mieszkaniec tejże ulicy Feliks B., nagle zachorował.

Pomimo udzielonej mu pomocy B. zmarł.

* Do kancelarii cyrkulowej cyrkula powązkowskiego dostawiono wczoraj człowieka jakiegoś mocno pobitego i poranionego, w stanie nietrzeźwym.

Ze śledztwa pokazało się, że człowiek ten pobity został w kłótni z drugim jakimś w bawarii, przy ulicy Solnej pod nr 13.

Pobitym jest Jakób O., muzykant.

* Na Chłodnej pani M., wysiadając z omnibusu pośliznęła się, upadła, wskutek czego złamała sobie nogę.

* Józef C., doróżkarz, przejeżdżając przez ulicę Twardą, przez nieostrożność najechał na Magdalene S., którą uderzył dyszlem w głowę i mocno skaleczył.

Na Piotra H. na Chłodnej najechał powożący wozem roboczym i zranił go w głowę. Oprócz tego H. padając na bruk zwichnął rękę.

Na Elektoralnej powożący wozem najechał na przechodzącą kobietę, która ciężko raniona została w krzyż.

* Kradzieże. ==

Na Grzybowskiej pod nr 5 skradziono kosztowności i srebra.

Na tejże ulicy pod nr 18 z mieszkania Sejmeki Z. skradziono ze szafy srebrne świeczniki i t. p., wartości 150 rs.

Służącej Ewie G., na Kruczej, skradziono oszczędności jej około 30 rs. w gotówce i książeczkę kasy oszczędności.

Samuelowi S., na Luckiej pod nr 2, skradziono domok z rzeczami wartości 120 rs.

== Dr Wincenty Żółnowski. ==

Syrgurd Wiśniowski komunikuje nam następującą wiadomość.

„Jeden z najznakomitszych przedstawicieli Warszawy na zachodniej półkuli, dr Wincenty Żółnowski z New Yorku, przybędzie w końcu maja r. b. do Europy, a przy tej sposobności odwiedzi też zapewne Galicję.

Dr Żółnowski opuścił kraj w wieku bardzo młodym, zdobył sobie własną, usilną pracą dyplom lekarski w Zurychu i przeniósł się w roku 1868 do New Yorku, gdzie wkrótce do najszcześniejszych i najbardziej w świecie wytwornym wziętych lekarzy stał wliczony.

Żółnowski jest właścicielem pięknego zakładu doleczniczego w New Yorku, a obecnie zamierza zbudować i urządzić drugi, kolosalny zakład tego rodzaju, nie tylko w stolicy handlowej Stanów Zjednoczonych pierwszy, ale i w całym kraju.

Jego wycieczka do Europy ma na celu zbadanie wszystkich tutejszych instytutów hydropatycznych i przeniesienie ich zalet na grunt nowego świata.

Należąc do kilku towarzystw naukowych w Ameryce, jest też Żółnowski także członkiem korespondującym Towarzystwa lekarskiego w Warszawie.

Dla ogółu naszego posiada szanowny ten rodzaj inne przymioty godne uznania oprócz powodzenia w swoim zawodzie.

Dr Żółnowski poświęca bowiem znaczną część swych środków obfitych mniej szczęśliwym polakom w Ameryce, tudzież obronie ich języka i ducha narodowego od wygaśnięcia pod obcym niebem.

Łożył niemało na utrzymanie pism polskich w nowym świecie, teatr amatorski polski w New-Yorku zawdzięcza swe powstanie i życie energiczne.

Żółnowski przyczynia się dalej hojnością prawdziwie polską do wszelkich składek na cele publiczne.

W niesieniu pomocy szlachakom głodem nawiedzonym dokonał bardzo wiele.

Choć czas jego tak cenny, służy Żółnowski bezpłatnie w każdej chwili każdemu z uboższych zwłoków.

Dał się także poznać jako filantrop innym narodowościom, osiadłym na Manhattańskiej wyspie, a między irlandczykami mianowicie jest niemięj lubiany i ceniony, jak między własnymi rodakami.

Od pewnego czasu spełnia dr Żółnowski obowiązki przybocznego lekarza kardynała amerykańskiego i arcybiskupa New-Yorku“.

== Schiller w Pradze. ==

Wysilający się na coraz nowe sztuczki centraliści austriaccy postanowili w tych dniach wznieść Schillerowi posąg na jednym z publicznych placów Pragi czeskiej...

Pomysł ten, drażniący wiele zapalonych Czechów, znalazł echo w prasie niemieckiej, która już... już znalazła rozprawiającego się dumnie nad Westaną twórcę „Rauberów“.

Czesi wszakże postanowili sprzeciwić się temu do nпадęgo!

Rzecz tę poruszono na jednem z zgromadzeń, na którem w konkluzji dr Dworski, prezes literackiego oddziału *Besedy umleckiej*, przemówił w te słowa:

„Nie zaprzeczając bynajmniej Schillerowi geniuszu, zauważyć winniem, iż nasze dzieje tak są bogate, iżbyśmy mogli wypełnić pomnikami naszych sławnych ludzi wszystkie ulice Pragi, wszystkie podwórza i rynki.

„Nie zapominajmy przytem — panowie — iż w razie braku własnych znakomitości, znajdziemy Mickiewicza i innych olbrzymów pobratymczych, którym chętnie i z dumą damy pomiędzy naszymi pomnikami miejsce...“

== Dobra myśl. ==

Pp. Stanisław hr. Badeni, prof. Tadeusz Piława Władysław ks. Sapieha i Tadeusz Skalkowski wzięli myśl zawiązania stowarzyszenia, mającego na celu wydawnictwo rzeczy ludowych i stałego pisma periodycznego dla włościan, z zamiarem oddziaływania przeciw propagandzie socjalistycznej.

Komitet utworzył się już we Lwowie.

== Hojna ofiara! ==

Wiktor hr. Baworowski, znakomity tłumacz Byrona, objawił galicyjskiemu wydziałowi krajowemu

zamiar przeznaczenia całego swego majątku na utworzenie fundacji publicznej.
Dochody tej fundacji służyć mają na cele naukowe, artystyczne i humanitarne.
Majątek dla fundacji przeznaczony składa się z 8,000 morgów ziemi na Podolu galicyjskim i kapitałem — razem **do dwóch milionów guldenów**.
Zaiste jeśli myślisz ta stanie się czymś — imię Barowskiego opromienione zostanie niespożytym blaskiem!

— Stopień najwyższy.
— Jaki jest stopień najwyższy od „chory?”
— Umarły...
— Na komorze.
— Urzędnik. Co pan deklaruje?
— Podróżny. Chęć do małżeństwa z bogatą panną...
— Rozmowa.
— Lekarz. Plujesz pan krwią?
— Muzykant. Tak?...
— Lekarz. Bagatel... to od wydymania.
— Muzykant. Tak...
— Lekarz. Pan trąbisz?
— Muzykant. Nie, to mój ojciec trąbił, ja... będę...

— Aleksander St., artysta malarz, w wieku podszym, utrzymywał się wraz z żoną malowaniem portretów, dopóki siły i zdrowie mu służyło. Od dwóch lat złożony ciężką nieuleczoną chorobą, po wyczerpaniu wszelkich zasobów i środków i nieopuszczając łóżka, znajduje się w wyjątkowo rozpaczliwym położeniu, tembardziej gdy wierzyciele za dług dawny zajęli i tak już biednym ludziom ostatnie sprzęty i nawet portrety cudze, już zapłacone i nieodebrane. Mieszkają St. przy ulicy Aleksandra nr 14, mieszkania 15.

Nekrologja.

† W dniach 4, 5 i 6 kwietnia, tj. w poniedziałek, wtorek i środę, jako w 8 bolesną rocznicę śmierci s. p. Zuzanny z Bielickiej, odprawione zostaną za spójność jej duszy żałobne msze św. w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marii Panny obok skweru, na Krakowskim-Przedmieściu, w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie 9-tej zrana, na które strapienie dzieci zapraszają.
—7750—

† Dnia 4-go kwietnia, w poniedziałek, jako w dziewiątą rocznicę śmierci s. p. Jana Lipińskiego, obywatela m. Warszawy, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie 10-tej zrana, na które córka i zięć zapraszają uprzejmie krewnych, przyjaciół i znajomych.
—7200—

† W dniu 4 kwietnia r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p. Konstancji z Bieleckich Łyszkiewicz, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny, przy ulicy Leszno, o godzinie 11-tej zrana, na które pozostały syn z synową zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.
—7421—

† W niedzielę, dnia 3 kwietnia, o godzinie 12-tej w południe, jako w rocznicę śmierci s. p. Adolfa Kindler, odbędzie się nabożeństwo w kościele ewangelicko-augsburskim, na które pozostała żona wraz z dziećmi i rodziną zapraszają krewnych i przyjaciół.
—7651—

† S. p. Józefa z Kozanich Wrzosek, żona obywatela miasta Warszawy, po krótkiej chorobie przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 55, dnia 1 kwietnia r. b. Pogrzeb w smutku małż. wraz z synem i córkami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża, na Nowem-Mieście, o godzinie 4-tej po południu, na cmentarz powązkowski.
—7748—

† S. p. Czesław Krzyżanowski, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 31, opatrzony św. Sakramentami, przeniosł się do wieczności. W ciężkim smutku pozostali: matka, siostra i szwagier, zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża, na cmentarz powązkowski, w dniu 3 kwietnia, w niedzielę, o godzinie 6-tej po południu.
—7752—

† S. p. Pelcia Rapcewicz, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 4, przeniosła się do wieczności w dniu 26 marca, we wt. Jagodne, w gubernji siedleckiej.
—7732—

† S. p. Józef Tschirner, b. majster powroźniczy i obywatel miasta Warszawy, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 70, Bogu ducha oddał. Pozostała rodzina zaprasza rodzinę i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, dnia 4 kwietnia, w poniedziałek, o godzinie 4-tej po południu, i żałobne nabożeństwo, w poniedziałek, o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, na które rodzinę zaprasza przyjaciół i znajomych.
—7754—

† S. p. Tekla z Jarmieńskich Nowicka, wdowa po oficerze b. wojsk polskich, w dniu 2 kwietnia r. b. przeniosła się do wieczności, w wieku lat 87. Pozostała w smutku córka, zięć i wnuki zapraszają na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, dnia 4 kwietnia, w poniedziałek, o godzinie 2-tej po południu.
—7755—

† S. p. Aniela z Borzyńskich Paszkiewicz, wdowa po asesorze regencji pruskiej, przeżywszy lat 67, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 1-m kwietnia przeniosła się do wieczności. W ciężkim smutku pozostała siostra wraz z dziećmi zaprasza znajomych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Chmielnej, nr 56, w poniedziałek, o godzinie 4-tej po południu, oraz na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 5 kwietnia, o godzinie 9-tej zrana, w kościele św. Barbary na Koszykach.
—7758—

† S. p. Leopold Grossman, po długiej i ciężkiej słabości zakończył życie w dniu 1 kwietnia r. b., w wieku lat 40. Pogrzeb w głębokim smutku matka, siostry i bracia, zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok, odbyć się mające w dniu 4 kwietnia, w poniedziałek, o godzinie 3-tej po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-reformowany.
—7757—

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego“.

Petersburg, 2 kwietnia godz. 9 min. 40 rano.

W liczbie dwudziestu pięciu członków czasowej rady bezpieczeństwa publicznego wybrani zostali: były naczelnik miasta Petersburga generał Trepow, hrabia Woroncow-Daszkow, redaktor *Głosu Krajeńskiego*.

Zresztą najwięcej wybrano oficerów, wyższych urzędników i bogatych właścicieli domów.

Rada zaraz po ukonstytuowaniu się postanowiła zaprowadzić rogatki wyjazdowe i kontrolować na nich paszporty.

Wybierano także kobiety

Petersburg, 2-go kwietnia godz. 11 min. 10 rano.

Prawit. wiestn. donosi o aresztowaniu Kibalczyca (?), który przygotowywał bomby wybuchające.

Moskiewska wystawa przemysłowa odroczonej została stanowo do miesiąca maja przyszłego 1882 roku.

Petersburg 2 kwietnia godz. 12 min. 20 rano.

Rząd francuski odrzucił wniosek dotyczący zmiany prawa schronienia dla zbiegów.

Petersburg 2 kwietnia godz. 1 w południe.

Półrządowa *Agence russe* potwierdza wiadomość gazety *Nowosti* o zmniejszeniu personelu dworu Cesaarskiego.

Nowosti donoszą, że prawa gwardji będą zrównane z prawami armji.

Sz. redakcje pism warszawskich, które od dni kilkunastu pełną dłoń czerpią z naszych telegramów, upraszamy uprzejmie o podawanie źródła z którego korzystają.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż 31-go marca.** — Fryzjerzy paryscy prosili Gambettę, aby przyjął przewodnictwo na ich bankiecie dorocznym; Gambetta odmówił.

× **Madryt 31-go marca.** — Według doniesienia dziennika *Gaceta*, komitet dyrekcyjny mającej się odbyć w dniu 25 maja uroczystości Calderona otworzył powszechną subskrypcję w Banku hiszpańskim. Król ofiarował już na ten cel 50,000, Bank hiszpański 20,000, deputacje prowincjonalne Avili i Cordovy 10,000 i 6,000 realów. Czynną się przygotowania do wspólnego pochodu.

× **Londyn 31-go marca.** — Do *Timesa* donoszą z Nowego-Yorku, iż generał Grant złożył prezydium w komisji amerykańskiej wystawy powszechnej, a mianowicie dla tego, iż uważa on projekt ten za chybotliwy. Grant sądzi mianowicie, iż niemożliwym byłoby otwarcie wystawy w roku 1883, i że takowa powinna być odłożona do roku 1884 albo nawet 1885. Zresztą publiczność interesuje się bardzo mało projektem wystawy.

× **Londyn 31-go marca.** — Do *Timesa* donoszą z Konstantynopola: Śmiertelność z zarazy w Nedjef wzrasta ciągle. Nakazane zostały dalsze środki ochrony celem przeszkodzenia szerzeniu się choroby. Z Bagdadu donoszą, iż w Kufa wybuchła zaraza. Domy są poddawane dezynfekcji. Mieszkańcy, którzy również poddani zostali dezynfekcji, opuścili miejscowość.

× **Londyn 31-go marca.** — Parnell w towarzystwie O'Connora zamierza urządzić w miastach prowincjonalnych angielskich szereg zgromadzeń ludowych; najbliższe zapowiedziane na dzień 8-y kwietnia.

× **Londyn 31-go marca.** — *Daily News* donosi, iż wskutek pewnych władzy nadesłanych doniesień, w czasie ostatniej podróży królowej z Windsoru do Londynu i z powrotem przedsięwzięte być mają dla bezpieczeństwa monarchini nadzwyczajne środki ostrożności.

× **Londyn 31-go marca.** — W dniu 30 maja w teatrze „Drurylane“ meiningery rozpoczyna szereg przedstawień teatralnych.

× **Bern 31-go marca.** — Studenci greccy w Genewie otrzymali rozkaz powrotu do kraju, dla stawienia się do armji.

× **Nordhausen 31-go marca.** — W Apenrode zaważył się szyb kopalni węgla; jeden robotnik został zabity a kilku innych rannych.

× **Berlin 31-go marca.** — Poseł Treitschke za pośrednictwem posłów v. Cuny i Bömer-Württemberg wyzwał posła Löwe na pojedynek z powodu ostatniej jego mowy.

× **Berlin 31-go marca.** — Odbywające się tu wczoraj wieczór zgromadzenie wyborców liberalnych, na które zeszło się do 6000 osób, wskutek wywołanych przez antisemitów zaburzeń rozwiązane zostało przez policję.

× **Berlin 31-go marca.** — Sławny tragiczny włoski Ernesto Rossi czyni tu starania o pozwolenie dawania przedstawień teatralnych z swoją trupą w królewskim teatrze nadwornym.

× **Peszt 31-go marca.** — Powódź zagraża następującym miejscowościom: Temesvar, Szegiedin, Bekes, Mezö-Berenyi i Szentes.

Przegląd polityczny.

Sprawa helleńska stanęła na przedostatnim etapie swego rozwoju. Według telegramów z Konstantynopola, posłowie mocarstw traktatowych mieli we środę jeszcze podpisać protokół, w którym oświadczają, że proponowana przez Portę linja graniczna, prawdziwą chęć do zgody i zawarcia pokoju objawia. Posłowie uznają dalej, iż odstąpienie Epiru jest prawie niepodobniwem i radzą swojemu rządowi, aby na ustępstwach tureckich poprzestali i takowe Grecji polecili.

Ostatecznych szczegółów tych ustępstw nie znamy. *Presse* przed kilku dniami donosiła, że Porta zgodziła się i na odstąpienie fortu Punta wraz z półwyspem, na którym fort ten stoi, jakoteż na zburzenie fortyfikacji przewozyjskich w celu zneutralizowania dostępu golfu Arta.

Szkie linji granicznej określa nieco większy obszar terytorjalny aniżeli propozycje Turcji na korzyść Grecji, ale przypuścić można, że rząd otomański i ote drobniejsze naddatki targować się więcej nie będzie. Chodzi tylko o to, czy uda się mocarstwom tak łatwo przekonać Grecję i zniewolić ją do rzeczonych ustępstw.

Według wiadomości z Aten, w tamtejszych kołach rządowych przerażono się prawie tą zgodnością mocarstw z Wysoką Portą. Przypuszczać można, że gabinet p. Comundurosa, opierając się na postanowieniach parlamentu, który polecił rządowi trzymać się uchwał konferencyjnych i obstawać przy nich, odrzuci pierwszą propozycję mocarstw i nie zgodzi się na jej zaakceptowanie. Zrobi to może w gruncie rzeczy *pro forma*, ale tak mu zrobić wypadnie dla samej opinji i honoru.

W ostateczności będzie Grecja zmuszoną przyjąć ofertę turecką, a jeżeli dzisiaj jeszcze przygotował wojennych nie zaprzestaje, to niema w tem nic dziwnego; nie należy bowiem zapominać, że okupacja na półwyspie bałkańskim miewa zazwyczaj pozory wojny, że bez siły zbrojnej, postrachu i nacisku, nie da się zabrać ani piędy ziemi, choćby ją dziesięć razy przynęcały dyplomatyczne uchwały.

Wczorajsze nasze twierdzenie o rozstrzygającym zwrocie w stosunkach Rosji do Niemiec popiera telegram *Köln. Zig.*, który powiada dosłownie: „Obecność niemieckiego następcy tronu w Petersburgu doprowadziła do bardzo ważnych, politycznych układów, które nie ograniczają się żadną miarą tylko na sprawę reform stosunków międzynarodowych względem przechowywania socjalistów, jak to pierwotnie goszono. Postanowiono, żeby dotychczasowy poseł Saburów powrócił na swoje stanowisko posła przy dworze berlińskim“.

W tej samej gazecie znajdujemy wiadomość z Londynu, iż gabinet St. James zastanawiał się nad kwestją ograniczenia swobody przestępców politycznych i prawa wolnego przebywania. Gladstone, któremu zależy na utrzymaniu dobrych stosunków z Rosją, nie wzdragałby się przyjęcia wniosków mocarstw północnych w tej sprawie. Kwestja jest tylko nie pewna, czy parlament i opinia publiczna w Anglii zgodzą się równie tak łatwo ze zdaniem p. Gladstone'a.

Wogóle akcja anti-socjalistyczna zaczyna się budzić we wszystkich większych mocarstwach u góry. Dzienniki niemieckie zapowiadają notę okólnikową ks. Bismarcka przeciw międzynarodowce i — jezuitom. *Nord. Allg. Ztg.* zaś utrzymuje, że ministerjum spraw zewnętrznych w Petersburgu postanowił także notą okólnikową wezwać mocarstwa do wspólnego działania przeciw terrorystom, którzy się w zachodniej Europie zagnieżdżili.

W tym celu zwołano posłów zagranicznych do Petersburga, aby z nimi wspólnie naradzić się w powyższej sprawie.

Rosja chce pierwsza dać inicjatywę do zawarcia traktatów względem wydawania sobie wzajemnego zwyczajnych i politycznych przestępców, którzy w jasny dzień godzą na życie ludzkie, albo zbrojny opór stawiają władzom bezpieczeństwu publicznemu.

Posłom ma być usilnie zalecone przyspieszenie wy-
miany zdań i powzięcie stosownej uchwały w tym
przedmiocie.

Zycześliwe stosunki pod wpływem i za przykładem
Niemiec zacieśnione znowu między Austrią a Rosją
oddziałują teraz na wyjaśnienie niektórych kwestyj.
Oto praska *Politik* zaprzecza pogłoskom, jakoby
kiedykolwiek stanowisko prezesa gabinetu wiedeń-
skiego, hr. Taafego, było zachwiane z powodu zanie-
chania kondolencji ze strony parlamentu. Hr. Taaffe
miał posłuchanie u cesarza Franciszka Józefa i mógł
się przekonać, że pozostaje nadal w tych samych łas-
kach i poważaniu u swego monarchy, co dotych-
czas.

Osobną audjencję miał także prezes izby panów,
hr. Trautmannsdorff, a są wszelkie powody do wnio-
skowania, iż następne przemówienie jego w parla-
mencie było inspirowane przez samego cesarza i na
jego wyraźne żądanie.

Korespondent *Augs. Allg. Ztg.* zwraca uwagę na
udział wszystkich parów polskiej narodowości na o-
wem posiedzeniu.

Wspomniany korespondent widzi w tem zaprze-
czeniu pogłoszek, jakoby zaniechanie kondolencji
w Izbie deputowanych miało być demonstracją poli-
tyczną, przez polaków doprowadzoną do skutku.

Indépendance belge polemizuje z hr. Trautmanns-
dorffem o jego wyrażenie, według którego Europa
cała zagrożoną jest daleko rozgałęzionym spiskiem,
który wnieść może ogólny pożar i zachwiać pod-
stawami społeczeństw. Dziennik belgijski pisze
z tego powodu: „nie wiemy jakie wrażenie sprawia
te słowa w państwie, w którym wiele dzisiejszych
politycznych i dyplomatycznych znakomitości nie-
gdyś za swoje rewolucyjne i przewrótowe dążenia
pozostawało pod wyrokiem na karę śmierci. W kra-
jach wolnych, jak Francja, Anglja, Włochy i Szwaj-
carja—że już o innych nie wspomniemy—chyba nie
będą miały odnośne wnioski widoków powodzenia“.

Co do Angli, o ile się zdaje, *Indép. belge* myli się
w przypuszczeniu, bo rząd tamtejszy składa dowody,
iż pomimo swego liberalizmu zdolnym jest do reak-
cyjnego działania, jak ostatnio świadczy o tem prze-
mówienie Gladstona i wytoczenie procesu socjali-
stycznemu redaktorowi dziennika *Wolność*, p. Mosto-
wi, za artykuł podburzający o królobójstwie.

We Francji wniosek dep. Bardoux o zaprowadzenie
głosowania z listy dopiero po świętach wejdzie na
porządek dzienny.

Parlament paryski zajmować się ma wkrótce spra-
wą zniesienia domu gry w Monaco.

Telegramy.

(Agencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg, 2-go kwietnia. — *Pravit. wiestnik* do-
nosi: W dalszym ciągu śledztwa z powodu zamachu
1 (13) marca co do uczestników jeszcze nie oddanych
sądowi, pociągnięto syna księdza Mikołaja Kibalczy-
sza, który przy przesłuchaniu wszystko zeznał. Mię-
dzy innemi przyznał się, że bomby, które były użyte
13 marca, jako i te, które znaleziono przy ulicy Te-
lesznej, zostały przez niego zrobione.

Petersburg, 2-go kwietnia. — Otwarcie wystawy w
Moskwie zostało za Najwyższem zezwoleniem odro-
czono do r. 1882.

Głos dowiaduje się, że w tych dniach wyszło roz-
porządzenie, zakazujące przywozu do kraju łatwo
zapalnych materij.

Paryż 1-go. — Wczoraj Grevy, Barthelemy St.-
Hilaire, złożyli wizyty cesarzowej austriackiej. Ce-
sarz wyjeżdża dziś do Monachium.

Rzym 1-go. — W kołach dobrze poinformowanych
utrzymują, że Włochy zachowują się biernie wobec
spodziewanej akcji rządów przeciw zbiegom poli-
tycznym i od istniejących obecnie praw n siebie nie
odstąpią, mianowicie co do bezwarunkowego wyda-
wania przestępców. Również nie należy się spodzi-
ewać udziału Włoch w akcji dyplomatycznej przeciw
Szwajcarji.

London 1-go. — Sąd apelacyjny wydał wyrok prze-
ciw Bradlaughowi, przez co wybór jego został upie-
ważniony. Ponowny wybór Bradlaugha w Northampton
jest pewny.

London 1-go kwietnia. — Izba lordów. Cairns żąda
wyjaśnienia o traktacie z boerami i ostro napada na
politykę rządu, która Anglję hańbą okryła. Sekre-
tarz stanu Kimberley broni rządu. Gabinet wydobył
kraj z kłopotu, w który go wciął rząd poprzedni.
Dalsze prowadzenie wojny mogło większą część
Afryki południowej oderwać, a nadto wojna była
u ludności Anglii niepopularna. Wypadek z Potschef-
stomu potrzebuje jeszcze objaśnienia.

London 1-go. — *Daily News* dowiaduje się, że rząd
angielski postanowił nie wysłać reprezentanta na
konferencję monetarną paryską.

Dochody państwowe Anglii wyniosły w ubiegłym
kwartale 750,000 fst. więcej niż w I kwartale 1880 r.
Dochody roczne wynoszą 84,041,288 fst. czyli 2,776,213
więcej niż w roku poprzednim.

Socjalistyczne „stowarzyszenie wykształcenia ro-
botników“ postanowiło wydawać dalej dziennik *Frei-
heit*. Wynajęto już nowy lokal, drukarnię i zaanga-
żowano redaktora w osobie niejakiego p. Marten.

VICTORIA WODA GORZKA naturalna

trzymająca prym pomiędzy wszystkimi wodami gorzkimi,
zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak
Hunyady János, a o 260 gr. więcej jak Pülma i Friedrichshall.

WODA GORZKA VICTORIA aprobowana i u-
znaje jej znakomitą i szczególnie pewną działa-
ność. — Rzec. radca stanu, profesor uniwersytetu

— 5212 Dr. D. Lambi.
Na składzie we wszystkich aptekach w Warszawie.
Prospecta wysła gratis dyrekcja, Włocławek, Stefansplatz.

— Profesor uniwersytetu jagiellońskiego, p. Józef
Rostafński, który w dniu dzisiejszym będzie miał
odezyt na osady rolne, w tych dniach fotografowa-
nie w zakładzie artystycznym, pod firmą „Konrad“
na placu Zielonym. — 7759 —

— Doktor medycyny M. Brunner powrócił do
Warszawy. — Ulica Wspólna nr 7a. (7747)

— Karolina Piwowońska, właścicielka
magazynu sukien i okryć damskich, wyjechała za
granicę po modele. (7661)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Odpowiedź Srebrniacze. — Najradkalniejszą
środkiem leczenia cierpień, na które się pani użalała,
według mej metody jest Hunyady. — Dr. Mc. Blaw-
kopf. (7679)

— Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą, st. 6 c.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY pod firmą SALA LICYTACYJNA PRYWATNA Miodowa Nr 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub
przez licytację wszelkie ruchomości: meble,
dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterję, rze-
czy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzycz-
ne i t. p.

2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż
wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i to-
wary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i uży-
wanych wielki na składzie.

Otwarta codziennie od godziny 9-tej do 7-mej
wieczorem. W święta od 12—3. — 5216

!!! NA ŚWIĘTA !!!

Parowa Fabryka Czekolady
i Cukrów Desserowych

E. WEDEL,

przy ulicy Szpitalnej Nr 4,
Filja przy ulicy Długiej Nr 45,
wprost Nałewek,

poleca jak corocznie tak i obecnie na nad-
chodzące Święta znane już od lat kilku wy-
rabiane przez siebie

Przybory do wypieku Ciast.

które z powodu ekonomicznych zalet i pra-
ktycznej własności, ogólne uznanie i zasto-
sowanie znalazły i takowe poleca:

Masę migdałową i orzechową, funt k. 60.

Cykaty przezroczyste, najlepsze, funt k. 80.

Skórki pomarańczowe, funt k. 60.

Lukier do bab i mazurków, funt k. 60.

Wanilli proszkowanej, pułko kop. 30.

Alkiermasu w fiaskach, po kop. 15.

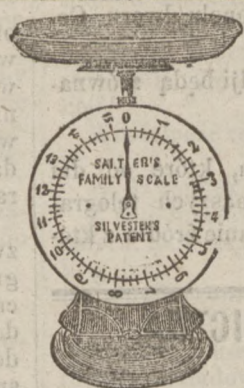
Maczku cukrowego w różnych kolorach i t. p.

Przytem poleca wielki wybór różnego ro-
dzaju, kształtu i wielkości, bardzo pięknych
i niedrogich jajek, oraz baraneków cu-
krowych własnego wyrobu, różnej wielkości,
od najmniejszych do największych, poczynając
od 15 kop. do 3 rubli za sztukę. — 7552

PAPETERIE, LESZNO Nr 12.

Specjalna pracownia Monogramów oraz
Pieczętek kolorowych, które wykony-
wają się z równą doskonałością, o ile sztuk-
ka ta po dziś dzień wysoko stoi w Wiedniu
i Paryżu.
Alfons Szuster.
— 7667

Zawiadamiam niniejszem, że z d. 8-m
b. m. otwieram Zakład Naukowy Arty-
styczno-Kalligraficzny,
dla młodzieży i osób dorosłych, chcących po-
prawić charakter pisania, lub wszechstron-
nie wykształcić się w przedmiocie kalligrafji.
Przyjmuję interesantów, do dnia 8-go Kwie-
tnia, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 59, a po 8-m
b. m. Nowy-Swiat Nr 68.
Wyszy Naucezyciel Kalligrafji
— 7657 KRAJEWSKI.



Na nadchodzące Święta Wielka-
nocne, polecamy dla skompletowa-
nia gospodarstw nasz

SPECJALNY MAGAZYN SPRZĘTÓW KUCHENNYCH

i Gospodarsko-Domowych,
oraz Mebli Kuchennych
i Wyrobów Bednarskich.

Unger i Poznański.

3. Elektoralna 3.

Do wynajęcia w każdym czasie po-
mieszkanie dla kawalera,
specjalnie dla Doktora lub Adwo-
kata, składające się z dużego Sa-
lonu i 3-ch Pokoi na 1-m piętrze,
z frontowym wejściem. — Wiadomość w
Biurze Administracji Warszaw-
skiej Fabryki Blachy Białej,
Elektoralna Nr 13. — 7709

Ktoby z pp. Właścicieli Drukarni miał do
zbycia

Maszynę drukarską

większego formatu i nowszego systemu, (po-
spieszna) i prasę żelazną, oraz prasę do
prasowania druków, razem z ceną
szczęśliwemu, nadesłać adres pod liter. K. P. 1.
do Warszawskiej Agencji Ogłoszeń, Sena-
torska Nr 22. — 7666

CUKIERNICZY

F. DAUKSZA,
przy ulicy Bielarskiej Nr 18,
róg Długiej.

poleca po bardzo niskich cenach: Cu-
kry desserowe z wyborowymi sma-
kami, funt kop. 50; Karmelki na-
dziewane, funt kop. 35; Ciastka
drobne zwane „Herbatniki“, funt k. 35;
Babka parzona, funt kop. 25; —
a na nadchodzące Święta: Ba-
ranki, Stółki i Kwiaty cukro-
we do ubierania ciast, również
przyjmuje wszelkie zamówienia w
zakres Cukierniczy wchodzące, za do-
broć których poręcza. — Zakład powyż-
szy polecają się łaskawym względem
Szanow. Publiczności, uprasza o wze-
sne zamówienia na Babki, Placki,
Torty, Mazurki i t. d. — 7678

Wybór wielki.

Do sprzedania

Aparat Gorzelany,
złożony z wygrzewacza, dwóch kotłów robo-
czych, kilara i rur komunikacyjnych, oraz
cylindra. Wszystkie te kotły są z miedzi grub-
szej, mało używane. Jest także Kocioł do
warzenia piwa. — Wiadomość u Berka Se-
gała, krawca, przy ulicy Ciepłej Nr 2a; oraz
u p. Hartglassa, rządcy domu, Nr 12, przy
ulicy Twardej. — 7699

— Nihil.

Mistyfikacja cała
Weale się nie udała,
I choć Pani tego nie chciała,
Liściem samym się wydała.
Czekajmy do roku przyszłego,
Może się wymyśli coś lepszego.
— 7738 E. B.

6,000 Rs.

Ktoby miał do umieszczenia sumę 6,000 rs.
na 1-szy numer hipoteki placu położonego
w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej,
zechce się zgłosić do kancelarii Adwokata
Przysięgłego Stanisława Bełzy, Zie-
lony plac Nr 12, obok hotelu Victoria. — 7215

Najmodniejsze
PARASOLKI
damskie na letni sezon, otrzymał
B. GRÜDIGER,
na rogu Granicznej i Żelaznej Bramy,
sklepu Nr 16,
oraz bieliznę damską i męską, różną
koronki, krawaty, fryzy, żaboty,
fiszutki. Poleca takowe po cenach
bardzo umiarkowanych. — 4500

Kurs giełdy warszawskiej dnia 2 kwietnia 1881 r.

Weksle:	z końcem giełdy
Berlin 100 m. z kr. term.	47 60
London 1 f. st. „ „	9 71
Paryż 100 fr. „ „	38 40
Wiedeń 100 gul. „ „	83 21
Papiery publiczne:	
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	99 35
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99 10
„ „ „ „ „ „	99 10
List. zast. m. Warsz. ser. I	93 20
„ „ „ „ „ „	91 80
„ „ „ „ „ „	91 90
List. z. m. Łodzi s. I i II.	86 10
4% Listy likwidacyjne d.	86 10
„ „ „ „ „ „	86 10
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—
I Pożyczka wschod. rs. 100	92 55
II „ „ „ „ „ „	92 55
III „ „ „ „ „ „	92 55
Akcje i obligacje:	
Ake. dr. z. W.-W. rs. 100	—
Ake. dr. z. W.-B. rs. 100	—
Ake. dr. z. Warsz.-Teresp.	—
Ake. dr. żel. Fabryno-Łódz.	—
Ake. Banku Handl. w War.	295
Ake. Banku Dysk. w War.	304
Ake. Banku Hand. w Łodzi.	163
Ake. Warsz. t. ub. od ognia	800
Ake. Warsz. t. fabr. cukru	326
Ake. t. fabr. cukru Józefów	750
Ake. Dobrzel. t. fabr. cukru	—
Ake. t. Lilpop, Rau i Lew.	—
Ake. tow. fabryki machin.	—
Ake. tow. Łazien. i Łaziń.	—
Ake. t. zakt. przedz. Zaw.	—

Wartość kuponów:
Od Listów Zastawnych 4% k. 111 1/2
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 128 1/2
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 1 1/2
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 209 1/2
Od Listów Likwidacyjnych k. 134 1/2

UBIORY MĘZKIE!!

Istniejący od lat 50 Magazyn Ubiorów Męzkich w Wiedniu, a 8 lat w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 22 pod firmą **E. SAMET**, poleca Szanownej Publiczności swoje **UBIORY MĘZKIE** składające się z tanich a najdelikatniejszych i najlepszych tkanin francuskich, angielskich i brunerskich; — mianowicie: Garnitury Zakietowe od rs. 25, Marynarkowe od rs. 20; Szlafroki od rs. 14; Kamizelki z prawdziwego liońskiego aksamitu rs. 5; Kamizelki jedwabne pluszowe rs. 4, przeczem wielki wybór Kamizelek kortowych po rs. 1½; **Haweloki zimowe** od rs. 14; słowem Ubiory wszelkich nazw i w różnych gatunkach, są zawsze w wielkim wyborze gotowe na składzie.

O liczne więc odwiedzanie mego Magazynu, upraszając pozostaje z szacunkiem **E. Samet**, Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie tylko Senatorska Nr 22; w Kijowie, Krzyżczatek, dom Linientol. k5847—

SKŁAD HERBATY,

Cukru, Kawy, Towarów Kolonialnych i Delikatesów

BUCHOWSKIEGO i JACIELSKIEGO,

Marszałkowska róg Wspólnej Nr 34 c,
ma honor polecić Szanownej Publiczności:

Najdelikatniejszą Oliwę Nicejską Vierge, Ocet winny i Estragonowy na garnce i butelki, Sery wymienionej dobroci w różnych gatunkach, jako to: Szwajcarski, Holenderski, Litewski, Smietankowy, Parmezan i Zielony. — **Sardynki** świeże najpierwszych marek; **Łosoś wędzony**, **Minogi**, **Kilki**, **Sardale**, **Kawior**, **Słedzie** pocztowe i w oliwie, wędzone i marynowane. — **Grzyby suszone**, **Grzyby** i **Rydzę** marynowane i w soli, **Masło Litewskie** do potraw, oraz **Masło niesolone** świeże, po kop. 50 funt. Wyborne **Powidła Węgierskie**, po 22½ kop. funt. — Wszelkie towary w zakres handlu naszego wchodzące, posiadamy w wyborowych gatunkach i sprzedajemy po możliwie niskich cenach. — **Herbatę** firm **Popowa**, **Pertowa**, **Orłowa**, **Krupeckie**go i **Muszkata**. — 6922

OSTATNI

MIESIĄC

WYPRZEDAŻY

TOWARÓW BŁAWATNYCH,

po cenach jeszcze bardziej niżonych,

a mianowicie:

Aksamit czarny (wartości rzeczywistej rs. 3.50)	Rsr. 240	kop.
Aksamit Lyonński czysto jedwabny (wartości rzeczywistej rs. 6.25)	420	"
Materje czarne (wartości rzeczywistej rs. 1.50), od	105	"
Materje kolorowe (rzeczywistej wartości rs. 2)	125	"
Materje w paski lyońskie (wartości rzecz. rs. 1.50)	105	"
Atłasy kolorowe (wartości rzeczywistej rs. 1.10)	75	"
Satin Merveilleux czarny (wartości rs. 2.70)	180	"
Satin turque czarny (wartości rzeczywistej rs. 4)	250	"
Kaszmiry czarne francuskie z Reims (wartości rzeczywistej rs. 1.20), od	95	"
Kaszmiry białe francuskie z Reims (wartości rzeczywistej rs. 1.50), od	110	"
Welwety czarne i kolorowe (wartości rzecz. rs. 1.10)	70	"
Grenadyny czarne i białe (wartości rzecz. rs. 1.20)	80	"
Armury welniane ¾ szerokości na paltoci	165	"

Oprócz wyżej wymienionych towarów, znajdują się na składzie: wielki wybór materiałów fantazyjnych, modnych, francuskich, do przybrania sukien i kapeluszy, oraz Wstążki czarne rypsowe.

Senatorska, tuż przy figurze Św. Jana, Plac Resursy Kupieckiej, Nr 28, w bramie na dole. k-7672

Handel Win i Towarów Kolonialnych

przy ulicy Granicznej Nr 11, obok Bazaru K-5972

F. WYSZOMIRSKIEGO,

posiadając znaczne zapasy Win i różnych innych trunków, poleca takowe na nadchodzące Święta, po cenach następujących:
Węgierskie wytr., zieleniak, but. od k. 50. łagodne i masł. " 50.
Francuskie białe i czerwone " 40.
Hiszpańskie Xeres, Madeira " 75.
Reńskie Mosel " 75.
Wyższe gatunki po rs. 1.20, 1.50, 2 i wyżej. Garce się liczą na miarę lub w 5 butelkach.
Porter angielski w ¼, ½ i ¾ but. kop. 80.

Porter krajowy dub, ¼ but. k. 30, ½ k. 15.
Miody białe i czerw. k. 50, 75, rs. 1 i wyżej.
Ser prawdziwy Szwajcarski, funt kop. 60.
Oliwa najlepsza Nicejska " 60.
Ocet prawdziwy winny ¼ but. k. 30, ½ 15
Sardynki świeże, pudełko kop. 27½.
Migdały Avola, funt kop. 50.
Rodzenki Sultanskie funt kop. 20.
Cykuta, Szafran, laska **Wanilji** kop. 15.
Wódki Jankowskiego po cenach fabr.
Piwo Bawarskie lagr. po 9 k. ¼ i 6 k. ½.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy5).

Redaktor **Wacław Szymanowski**. — Wydawca **Gustaw Gebethner**.

Piotr Ślizyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu i także po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. — Wiadomość: Podwał Nr 20, wprost Cyrkuła. — 7751

Masło świeże

śmietankowe i litewskie (dębowe), mało solone — przyjmuje Cukiernia p. J. Janczyński. go po cenach targowych. Najmnie 10 funt. posyła koleją za nie mniej funt. 100. — Adres **J. Janowski** Warszawa. k-4548—

LOKALE frontowe

róg Nowego-Swiatu, pod Nr 18 nowym i Alei Jerozolimskich, po cenach możliwie przystępnych do wynajęcia od św. Jana, składające się z 3, 4, 6 i 8 pokoi z balkonem, przedpokojem, kuchnią, spiżarnią, wygódka, wodocięgiem, z rezerwoarem i zlewem, oraz wschody oświetlone gazem, również i mieszkania kawalerskie o 1-m i 2-eh pokojach, każdy z przedpokojem i wygódka, trontem do Alei Jerozolimskich. — Wiadomość u rządcy domu lub stróża Wojciecha, o każdej porze dnia.

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
KAROLA SZLIS,

MIODOWA Nr 15, odznacza się pięknym krojem i cenami przystępnymi, oraz w nowo-otworzonej filii przy ulicy Świętokrzyskiej róg Marszałkowskiej Nr 50, tanto i elegancko ubrać się można. k7764

Noże stołowe i deserowe

w znacznej ilości wykonane na nadchodzące Święta.
Fabryka narzędzi chirurgicznych pod firmą

Gustaw Mann,

Nowy-Swiat Nr 72.

Tamże potrzebny jest **Uczeń** do handlu.

W najdogodniejszej ze względu na położenie miejscowości, do najęcia we wsi Pruszków, w bliskości stacji Dr. Żel. W.-W. na

Letaie Mieszkanie

dom, w cieniistym parku położony, składający się z 4-eh pokoi, kuchni, pasażu, pokoju dla służby i dwóch obszernych werend. Łazienka i wszelkie produkty na miejscu. Blizsza wiadomość u Zawiadowcy stacji Pruszków. k7746

FABRYKA REKAWICZEK
i Magazyn wyrobów galanteryjnych toaletowych

F. SCHLAGERA,

Nowy-Swiat Nr 49.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na sezon wiosenny **MAGAZYN** mój zaopatrzylem w znakomity zapas wszelkich przedmiotów galanteryjnych toaletowych, tak damskich jak męzkich, odpowiadających gustowi i modzie.

Wyłącznie rekomenduję między innymi świeżo sprowadzone w wielkiej ilości

PARASOLIKI oraz **PARASOLE** różnej wielkości, których wybór i ceny przystępne (od rs. 1.20) wszelkie zamówienia zadowolnić mogą. — Wyrob takowych nadzwyczaj ozdobny i nowy. — **KRAWATY** w najnowszych i różnorodnych fasonach, elegancko wykonane.

Biorąc na tużyny odstępuję się słowny rabat. — Toż samo co do **REKAWICZEK** w wielkim wyborze świeżo nagromadzonych. k-5544

F. SCHLAGER.

FABRYKA PAROWA

Wód mineralnych sztucznych i Napoi gazowych

L. TUGUT,

ulica Świętojerska Nr 16.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż sprowadziła do wody sodowej **selcerskiej i limonad**, znaczny zapas **FLASZEK** systemu pp. Grauel. Flaszki rzeczzone przewyższają praktycznością wszelkie inne dotąd używane systemy, a nawet mają przewagę nad syfonami swoją taniością, — mechanizm zaś ich jest również łatwy i dogodny w użyciu, jak syfonów. k-6921

Świętojerska. **Wody mineralne sztuczne.** Nr 16.

Wyprzedaż wysortowanych towarów
po cenach bardzo niskich,

w Składzie Szkła i Porcelany

K. Cybulskiego,

plac Teatralny Nr 8, obok Ratusza,

trwać będzie od d. 4 do 16 Kwietnia r. b.

SZKŁO I PORCELANA.

SZKŁO I PORCELANA.

Дозволено Цензурою. Багмана 21 Марта (2 Апрель) 1881 г.

Patrz Dodatek



NAKŁADEM KSIĘGARNI F. H. RICHTERA (H. ALTENBERGA)
we Lwowie.

opuściła prase

ANTOLOGIA POLSKA,

czyli wybór

Najcenniejszych utworów poetów polskich i jest do nabycia po cenie
5 rubli we wszystkich Księgarniach.

Jest to pierwsze u nas dzieło, obejmujące w systematycznym układzie, arcytworów
poezji polskiej od Kochanowskiego począwszy aż do ostatnich czasów. Dzieło to ilustro-
wali artyści tej miary co Andrioli, Brandt, Kossak i Lesser.

Wytworność druk i papier, elegancja oprawy, która wyszła z pierwszego zakładu
Introligatorskiego w Lipsku, — wreszcie cena przystępna, bo tylko 5 rubli wynosząca, zale-
cają to dzieło, które stać się powinno najcenniejszym podarunkiem na gwiazdkę, na
wzajemność, zaręczyn i t. p.

Bogaty wybór poezji, zawiera dwieście utworów, sześćdziesięciu dwóch poetów, któ-
rych nazwiska przytaczamy tu w porządku alfabetycznym:

Anczyz, Asnyk, Baliński, Berwiński, Bielowski, Biernacki, Brodziński, Brzozowski,
Czajkowski, Deotyma, Faleński, Garczyński, Gosławski, Goszczyński, Grochowski,
Grudziński, Ilnicka, Jabłoński, Karpinski, Kłopotowski, Kniaźnin, Kochanowski, Kono-
wowski, Krasicki, Krasinski, Kraszewski, Lenartowicz, Magnuszewski, Małczewski, Mia-
kowski, Mickiewicz, Morawski, Morsztyn, Niemcewicz, Naruszewicz, Odyniec, Ordon, Pajert,
Pol, Potęcki, Rei, Romanowski, Siemski, Słowacki, Sowiński, Syromkoma, Szaryński, Szy-
nanowski, Szymonowicz, Tęczyński, Ujejski, Wasilewski, Węgierski, Witwicki, Wolski,
Woroniec, Zagórski, Zaleski, Zieliński, Zmorski, Żmichowski.

Nie rozpiskując się szerzej o książkę, która tak zewnętrznie swoją
formą, jak i wewnętrzną treścią, najlepiej się rekomenduje światłej pu-
bliczności — z całym przekonaniem o wartości zaleconego polecamy

ANTOLOGIA POLSKA

gorącemu poparciom lubowników rodzinnej pieśni poezji.

Do nabycia w Księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie. k-7146

KSIEGARNIA, SKŁAD NUT

I EKSPEDYCJA PISM PERJODYCZNYCH

Maurycego Orgelbranda,

naprzeciw pałacu Kopernika, Filja, ulica Senatorska Nr 22.

Przyjmując prenumeratę na wszystkie pisma perjody-
czne w kraju i zagranicą wychodzące.

Dostarcza książki wszelkiej treści i we wszystkich
językach, bez względu gdzie i u kogo wydane, po cenach przez wydawców
oznaczonych. Atlasy, Karty geograficzne i globusy.

Nuty na wszystkie instrumenta w zwykłych i tanich wyda-
niach Petersa, Litolfa, Jürgensona i innych. Zapasy są za-
wsze znaczne.

Nowości co tydzień nadechodzą.

Obstalunki Książek i Nut od 5 rs. począwszy, Księgarnia swoim kosztem
wysła do bliższych gubernji; co dalszych w odpowiednim stosunku na siebie
przyjmuje. Z pod tej zasady wyłączają się prenumeraty, książki szkolne, w ce-
nach niższe i kalendarze.

Katalogi nowe bezpłatnie dostarcza.

Użyteczność firmy od 1853 r., jest rękojmią porządku i spiesznej obsługi
Publiczności.

Tygodnik Powszechny. Pismo illu- strowane.

wielkim gałęziom literatury, nauce, sztuce i polityce
poświęcone i 52 dodatkami tygodniowymi rozszerzone,
wychodzi nakładem pomienionej firmy. Każdy prenumerat otrzymuje co kwar-
tał bezpłatnie premium drzeworytnicze większych rozmiarów, rysunku pol-
skich artystów. — Prospekt i Nr okazowy, wysła się na za-
żądanie.

Kaucjonowany na rs. 7,500 Kantor Komisowy

JÓZEFA ŁUCZYŃSKIEGO

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście vis-à-vis Zamku Nr 109.

Oddział rekomendacji oficyalistów i służących
zawładania Szanowna Publiczność, iż przy nadechodzącym kwartale posiada bardzo zna-
czną ilość służących wszelkiego rodzaju, jedynie tylko w dobre świade-
ctwa zaopatrzonych, których nawet i na prowincję dostarcza, uprasza zatem
o spieszne nadsyłanie zapisów.

J. Łuczyński. d-6357

Najpraktyczniejsze Maszyny do Pończoch.

Wyroby z tych maszyn na ostatniej Wystawie Muzeum odznaczone zostały Me-
dalem. Skład daje stała robota, za kontraktem, zarobek dzienny rs. 1 k. 20. Gwarancja 2-letnia — Atelier reperacji maszyn. — Królewska 23, 1-e piętro.

Ostrzeżenie. — Sa handlujący maszynami na równi z tykturami i innymi produktami — zalecający dawne systemy — przez nas zarzucone, — jako nowe — uznawane — nierzadko — na nie-
zależności i zdaniu kilku osób ubocznie interesowanych w sprzedaży.

Nowe Wydawnictwa Wystawy Obrazów Józefa Ungra, Niecała Nr 1.

Olejodruki z obrazów KOSSAKA:

„PUK, PUK W OKIENECZKO“

Cena rs. 2, z przesyłką rs. 2 kop. 50.

„KRAKUSY“

stanowiące pendant do „Puk, puk w okieneczko“.

Cena rs. 2, z przesyłką rs. 2 kop. 50. — W ramach złotych lub czarnych po rs. 9

Na składzie głównym znajdują się Cztery olejodruki podług akwarel
JULJUSZA KOSSAKA, przedstawiających

Stefana Czarnieckiego, Jana Sobieskiego, ks. Józefa
Poniatowskiego i Tadeusza Kościuszkę.

Cena pojedynczego olejodruku rs. 5. Pojedynczy egz. w ramach zaskłem rs. 10
Cała serja „ 16. Cała serja w ramach czarnych lub złoc. „ 36.

Odbiorcy zamiejszowi zechcą na opakowanie na waku i koszt przesyłki na-
desłać rs. 1 od pojedynczego olejodruku, rs. 2 od całej serji. Odbiorcy całej serji
w ramach, winni nadesłać na staranne opakowanie w skrzyni rs. 4; posyłka uskuteczniłą
będzie na koszt odbiorcy.

Rozmiary pojedynczego olejodruku w ramach: wysokość 34 cali, szerokość 20.

Do nabycia we wszystkich księgarniach warszawskich i w księgarni Józefa Ungra
w Petersburgu, Plac Kazański Nr 7.

ADRES: Wystawa Obrazów Józefa Ungra, w Warszawie, Niecała Nr 1,
dom hr. Krasińskiego. d-6302

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

Z powodu zbliżającej się pory roku odpowiedniej do wykonywania robót około upo-
rządkowania grobów i zasadzania drzewek. Zarząd Gminy ma zaszczyt podać do wiadomo-
ści osób interesowanych, iż dla dogodności publicznej, Zarząd, jak w latach zeszłych, przy-
muje na siebie obowiązek zarządzenia konserwacji, w ciągu czasu od Kwietnia do Paź-
dziernika mogił, znajdujących się na warszawskim cmentarzu Starozakonnych, z odarnio-
waniem, zasadzeniem krzewów i drzewek, upiększeniem roślinami, kwiatami, a to za opłatą
wedle cen objętych cennikiem, przez Zarząd zatwierdzonym.

Bliższych informacji w tym względzie, powziąć można w biurze Zarządu Gminy co-
dziennie, z wyjątkiem sobót i świąt wyznania mojżeszowego, w godzinach biurowych.

Za Prezesa Lesser Levy.
Sekretarz J. L. Groszlik.

d-7493

Jana Jeleńskiego

Czytelnie Nowości

Graniczna Nr 9, Nowy-Swiat Nr 4.

Otrzymują ciele wszystkie nowości naj-
świeższe beletrystyczne i naukowe, każdej
po parę i kilka egzemplarzy. d-7400

Księgarnia, Skład Nut i Portepianów

GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE,
posiada na głównym składzie:

KURS

Kodeksu Cywilnego,

przez

Jana Kantego Wolowskiego.

Treści przedmiotów, tużież spis rozbiętych
przepisów Prawa dorobu, brakujące ustępy
uzupełnił, wiadomości o świeżych zmianach
Prawodawstwa pododawał i wydał

Feliks Jeziorański,

Prokurator Królewski przy Trybunale Cy-
wilnym w Łomży.

2 tomv. w wielkiej 8-cc, przeszło 800 str.
objętości.

Rs. 2 kop. 50.

O znaczeniu Kontraktów

pozhypotecnych w sprzedaży
nieruchomości.

Szereg artykułów ogłoszonych w Gazecie
Sądowej Warszawskiej,

przez

Feliksa Jeziorańskiego.

Cena kop. 45.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach
w Warszawie i na prowincji. d-7145

Potrzbne z zaraz 7491b

PANNY

kompletnie uzdolnione, za dobrem wynagro-
dzeniem, a także mogą być przyjęte Paniemi
do nauki. — Ulica Krakowskie-Przedmieście
Nr 40, w Magazynie od frontu, na 1-m piętrze.

Nakładem księgarni B. Heinricha

w Warszawie, Krakowskie-Przed-
mieście Nr 411 (7), wysła:

NOWENNA

do S-go Stanisława, biskupa i męczennika. — Cena 15 kop. i jest do nabycia we
wszystkich księgarniach. d-7526

Osoba Młoda,

uzdolniona w syciu bielizny, krawieczyzny
i na maszynie, zezwaja obić miejsce Panny
Służącej. — Tamże jest młoda Osoba do towa-
rzystwa. — Ulica Jasna Nr 7, wiadomość, lub
też adresa można składać u stróża domu. 7401b

Kantor Kaucjonowany,

Ulica Niecała Nr 4, Paryżanka świeżo
przybyła, jest do umieszczenia w Warsza-
wie. — Zafęska. — 7304-d

Osoba młoda

posiadająca gruntownie język francuzki i in-
ne, oraz średnią muzykę, poszukuje miejsca
do dozoru dzieci, może także zająć się do-
mem. Łaskawe oferty proszę składać w Re-
dakcji Kurjera, pod lit. T. G. N. 7487b

Potrzbna jest

Gospodyni,

w średnim wieku, do prowadzenia Zakładu
Mlecznego z kauceją, lub poręczeniem. — Wia-
domość w Cukierni Pagowskiego, ulica Mar-
szalska Nr 47. — 7224-d

A. Witkowska

naucza konwersacji języka niemieckiego. —
Ulica Niecała Nr 2, wprost bramy, pier-
wsze piętro. — 6435-d

Potrzbna jest

Nianka Polka,

z dobrmi świadectwami, do dwóch chłopców
kół od 1 Kwietnia. — Ulica Srebrna Nr 14.

Panny

potrzebne są zaraz, kompletnie zdane do sta-
ników, spódnice i do nauki. — Ulica Chmielna
Nr 35, mieszkania 12, w prawej oficynie,
1-sze piętro. — 6523-d

Dla rozwinięcia i powiększenia interesu
fabrycznego pewnego, w Warszawie, po-
szukuje się

Wspólnika,

z kapitałem od 15,000 do 20,000 ru-
bli. Gwarancja hipoteczna. Oferty proszę
składać w Redakcji pod lit. W. Z. 6221b

Twarda Nr 18.
Pracując lat kilkanaście w pierwszorzędnym Magazynie, otworzyłam Pracownię Sukien i Strojów Damskich oraz i dziecięcych, w której będę się starać z gustem i elegancją, podług żurnali, wykonywać roboty tak, ażeby łaskawe Panie były zadowolone, z czem polecając się zostaje z szacunkiem.
F. Zuchowska.
Twarda Nr 18. d7300

Kilka Majątków ziemskich

w okolicy handlowej, przynoszące korzyści, życzący nabyć raczy się zgłosić po informację do Rządy domu Nr 27 Nowy-Swiat, w każdej porze. — Tamże można dowiedzieć się o sprzedaży Młyna wodnego, czyniącego intraty rocznej rs. 2,000. d7340

CEGLA

wyborowego gatunku, zdatna i w konstrukcyjnych budowlach z pełną miarą. Sprzedaje po cenie umiarkowanej, z punktualną dostawą. Próby obejrzeć można od 8 do 10 zrana, Aleje Jerozolimskie Nr 28, 1-e piętro, mieszkania Nr 4, z frontu i po południu ulica Elekoralna Nr 33, mieszkania 4, z frontu, 1-e piętro, od 3 do 5. d7333 Właściciel Inżynier **Gustaw Ritter.**

Za przystępną cenę do sprzedania

Meble orzechowe,

mało używane, Garnitur brokatowy kryty, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, para Łóżek, Umywalka, Stolik do kart, Garnitur angielski, 2 Lustra, Biuro o 5-u szufladach, Szeszlong skórą kryty, Stół jadalny, Kredens szabowany, Kozetka i 6 Napeleonek i 2 Dolmany. — Ulica Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy na dole. d7033

MAGAZYN MEBLI

przy ulicy Bielańskiej Nr 8, zaopatrzony w znaczny wybór mebli krajowych i zagranicznych i sprzedaje po cenach niskich i są także 2 Garnitury używane. d7298 **A. MURSZTYN.**

Z powodu żaloby są do sprzedania bardzo tanio:

SUKNIE

letnie cztery, prawie zupełnie nowe, z pierwszorzędnym magazynów; okrycia letnie elegancie, okładane piórami drugie białe, mogące służyć do ślubu, oraz dwa letnie kapelusze zupełnie świeże. Wiadomość: ulica Solna Nr 7, w podwórzu, w oficynie, wprost bramy na dole od godz. 2 do 6. d7289b

3000 krawatów męskich!

będą sprzedane po cenie kosztu, niektóre niżej nawet, w składzie R. Skórzewskiego, Marszałkowska 57. d7121b

Korzystny interes!

handlowy, dobrze procentujący, egzystujący od kilku lat w najlepszym punkcie, z powodu interesów rodzinnych do sprzedania; oferty proszę składać w redakcji tegoż pisma pod lit. Z. K. 2. d7286b

Do sprzedania dwie nowe Łóżki kiłowe, fasonu hamb. 3 i 5 osobowe. — Wiadomość w szkole pływania Wład. Kozłowskiego na Pradze. — Tamże przyjmuje się zamówienia na nowe, różnego fasonu. d7351

W Składzie pod firmą „Kleczński”

Aleja Jerozolimska Nr 49. — WAPNO z własnego Zakładu Wapiennego Rudniki. — WĘGIEL kamienny. — WĘGIEL drzewny. — DRZEWO opałowe. — CEGŁA ogniotrwała. — CEMENT. d-6041

Olej rzepakowy

do jedzenia,

codziennie świeży, również wszelkie inne gatunki olejów roślinnych i mineralnych, jakoteż Oliwę i Smarowidło, wszystko własnego wyrobu, sprzedaje, począwszy od garnca w każdej ilości,

Warszawska Olejarnia Parowa,

HOŻA Nr 9. d841b

NOWINA!

Slifrz i Rysownik szkła, przy ulicy Elekoralnej Nr 23, naprzeciw szpitala S-go Ducha najstarszy syn po ś. p. Walentym Perowskim, przyjmuje wszelkie roboty w zakres szlifierstwa wchodzące, po cenach jaknajprzystępniejszych. — Z uszanowaniem d7465 **Władysław Porowski.**

Z powodu nadchodzących świąt Wielkiejnocy, polecam się Szanownej Publiczności z nowo-otwartą

Piekarnię Wiedeńską,

przy ulicy Hożej Nr 5, w której przyjmuję wszelkie obstarunki ciasta, bab, placków, oraz różnego ciasta do wypieku, które z największą sumiennością i staraniem uskuteczniłam. d7110b **Edward Hegner.**

Z powodu interesów rodzinnych jest do sprzedania d7231b

Huta szklanna,

bardzo dobrze procentująca, w gub. radomskiej, w pow. litewskim; bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Ziutej Nr 6A, m. 18

MEBLE

gotowe, nowe i używane, oraz

Materace i Sienniki,

W MAGAZYNIE

Piechowskiego i S-ki,

Długa Nr 19, piętro 1-sze. d-1951-

Przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 29 jest do odstąpienia kompletne d6909

Urządzenie Sklepu,

nowe, z wagami i lampami, zdatne na każdy proceder. Cena przystępna. — Wiadomość: ulica Kozia Nr 10, w sklepie rozmaitości.

Posiadając odpowiednie do tego uzdolnienie, podejmuję się urządzania i utrzymania w porządku OGRÓDKÓW miejskich, oraz cięcia drzew karłowatych, prowadzenia win i t. p. — Mogę również obejmować w nadzór ogrody na prowincji. — Adresy proszę zostawiać u szwagra mojego, inspektora szk. ogrod. Nowogrodzka 36. d-6034 **Bohdan Zaleski.** b. ogrodnik ogr. pomol. Warszawskiego.

Potrzebuję kupić

Dobra Ziemskie,

od 70 do 170 włók ziemi, z ładną rezydencją i ogrodem, w bliskości Warszawy lub jakiejś stacji dróg żelaznych w Królestwie, za gotówkę pieniężną. Ktoś miał takowe do zbycia, upraszam zawiadomić na ulicy Żorawia Nr 25 do mieszkania Nr 4. d6418

MASSY WOSKOWE

doskonałe własnego wyrobu, czyli

FARBY DO FROTROWANIA PODŁÓG I POSADZEK.

ZAPRAWY LAKIEROWE

i Farby Pokostowe,

szybko schnące, wyłącznie do Podłóg bez froterowania.

Piękne i praktyczne kolory. — poleca:

J. A. Krausse

SKŁAD GŁÓWNY FARB

MALARSKICH. ULICA MIODOWA Nr 10 NOWY

FABRYKA W WARSZAWIE № 2163.

SZAFY dwie

jesionowe, rozbierane, jedna za Rs. 30, druga za Rs. 25 do sprzedania. — Senatorska Nr 16, mieszkania 19, 3. cie piętro. d7055

Są do sprzedania

Okrycia Damskie,

nowe, modne, po bardzo przystępnych cenach. Wiadomość: ulica Miodowa Nr 10, mieszkania 20, w podwórzu. —7063—d

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Garnitur Mebli

brokatowy kryty, mało używany, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, Lustro, Stolik do kart, Kozetka, 6 Napeleonek i Szeszlong skórą kryty. — Ulica Sienna Nr 19, w bramie na dole, mieszkania Nr 1. d7065

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

używany, oraz Sofa, Szeszlong, Komoda, Stół jadalny, Ołtarz i Biurko. — Królewska Nr 19, u Tapicera. d7086

Zaraz do sprzedania:

kassa ogniotrwała za rs. 115, garnitur mebli mahoniowych, składający się z kanapy 2 foteli, 6 krzeseł i stołu owalnego za rs. 175, biurko mahoniowe duże rzeźbione za rs. 100, szafy dwie jesionowe do akt z półkami za rs. 25, stół jesionowy kancelaryjny za rs. 10, obrazy olejne, olejodruki, litografie i t. p. przedmioty. — Wiadomość: ulica Bielańska Nr 12, piętro 3, wieszkanin Nr 15, od 3 do 6 po południu. d7066

Reperuje

tanio, szybko i dobrze, Maszyny do pończoch i szycia, Mechanik, Marszałkowska 63. d5770

MASZYNA

do szycia rękawiczek, Roth'a nowa, do sprzedania za połowę ceny. — Ulica Widok Nr 2A, mieszkania Nr 4. d7137

Jest do sprzedania

Dystrybucja

z powodu wyjazdu. — Róg Nowego-Swiatu i ulicy Książęcej Nr 2. d7125

FAETON

używany jest do sprzedania, na jednego lub parę koni, za przystępną cenę. — Ulica Wołyńska Nr 8, stróż wskaże. d7138

Magle Wiedeńskie

do sprzedania. — Ulica Wspólna Nr 22, róg Kruczej. d7192

!!!Kupuję!!!

Kwity Lombardowe kto ma niech się zgłosi pod Nr 28 na ulicy Krochmalna, mieszkania Nr 12, w oficynie. d7148

Na bieżący sezon!

FABRYKA KAPELUSZY

F. BABICKIEGO,

egzystująca od lat piętnastu przygotowała wielki wybór Kapeluszy wszelkiego rodzaju i fasonu, cylindrów, filcowych dziecięcych, które ma za szczyt polecieć Szanownej Publicz. d-7470

Do sprzedania:

Konfitury, Soki, Korniszony, Grzyby, Rydze, Pomidory i Buljon, po cenach przystępnych. — Chmielna Nr 5, miesz. d7319

!! Kto chce mieć tanio !!

i dobrze zrobione. — Tapicer podejmuję wszelkich robót, wchodzących w zakres piecierstwa u siebie, jakoteż i po domach prywatnych, roboty wykończa na czas umówiony. — Ulica Bracka Nr 17, drugi dom Chmielnej. —7447—d

Jest do sprzedania

Szafa rozbierana,

do sukien, Łóżko, Komoda, Umywalka, krzesła, parawan, wszystko jesionowe w dobrym stanie. Widzieć można od 8 do 12 rano, Zienna Nr 34. d7432b

Garnitur Mebli

Kozetka i 2 krzesła do sprzedania. — Ulica Nowogrodzka Nr 9, u tapicera. d7156

Do sprzedania

PLAC

w bliskości kolei Wiedeńskiej, na bardzo korzystnych warunkach. — Wiadomość: Leszna Nr 40, druga brama, na dole, mieszkania Nr 16, do godziny 12. d7163

KOP. 75

TUZIN SZKLANEK gładkich szlifowanych, do herbaty, poleca skład szkła, kryształów i porcelany, przy ul. Przejazd wprost Długiej. — Szlanki te, tak dawno oczekiwane, nadeszły w znacznej partii do mego składu. Polecam także wielki wybór półporcelany i naczyń emalowanych kuchennych, nowego gatunku. **L. FRINDT, Przejazd, wprost Długiej.** d-7231

Do sprzedania za rs. 95, urzędowej roboty

Garnitur Mebli

ze stołem, mahoniowy, kryty rypsem, nadaje lampy salonowe, parawan, umywalka, toaleta, łóżko, żelazo do prasowania i słupy marmurowe. — Ulica Żorawia Nr 33, miesz. 12. — Tamże dowiedzieć się można o Pokoju z kuchnią, z meblami, lub łazienką. —7030—d

Przypodobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, pozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Glicerynowe Mleko

Autentycznie zbawiający środek, niszczący piegi i opaleniznę, spowodowaną wpływem wiosennego wiatru, równie wybiela i udelikatnia skórę. — Cena 75 kop. — Skład w Warszawie, a la Renaissance, ulica Wierzbowa, hotel Angielski, — w Rydze i w Kijowie, w magazynach Dobrzańskiego. — Handlującym ustępuje się 20% rabatu. — Tamże

Migdałowa Pasta

(Pate d'amande). Natychmiastowo po użyciu nadzwyczaj miękko i ubiela ręce, skuteczniejsza od wszystkich preparatów z muszeli t. p. — Cena rs. 1. — d-1333-



Kto sobie życzy poznać właściwe potrzeby i zalety prawdziwej Kolońskiej wody, temu poleca się **Londyńska**, odznaczająca się szczególnie orzeźwiająco, trwałą i rozkoszną wonią świeżych kwiatów, czego żadna z wód tego nazwiska nie posiada. — Cena ozdobnego rzeźbionego flakonu 35 kop., na żądanie dodaje się za 10 kop. metaliczny złocony Refrèchessaire. Skład w Warszawie perfumierja a la Renaissance ulica Wierzbowa, Hotel Angielski, — w Rydze i Kijowie w magazynach Dobrzańskiego. — Handlującym ustępuje się 20% rabatu. — d-1334-

Jest do sprzedania **KAWIARNIA** w rodzaju cukierni, dobrze procentująca, na korzystnych warunkach. — Wiadomość w kiosku na Zielonym placu. — d7440

Jest do sprzedania **BILLARD** palisandrowy i inne różne rzeczy, które są potrzebne do urządzenia Kawiarni lub Bawarji. — Wiadomość: ulica Nowomiejska, czyli Gołębia Nr 17, 2-gie piętro, mieszk. Nr 7. — d7392

Szkło czeskie.

Skład nasz, przy ulicy Gesiej Nr 3, zaopatrziliśmy na nadchodzące święta w wyroby szkła szlifowanego, gładkiego, oraz prasowanego angielskiego z najcieńszych fabryk zagranicznych i sprzedajemy po cenach bardzo przystępnych. Kupującym w znaczniejszych partiach odstępujemy stosowny rabat. 7443d

M. M. Grünberg i S-ka

30,000 rs.,

do wypożyczenia razem lub częściowo. Wiadomość ulica Miodowa, w domu Nr 489d/17, u Notariusza. — d-5171

Do sprzedania:

W koszarach ujazdowskich przy Nowej Wsi, jest do sprzedania **drzewo budulcowe** — zdane dla piekarzy i piekarników jak gonty, bala itp. Wiadomość na miejscu u pisarza.

Sklep Mydlarski

połączony ze sprzedażą Materiałów Piśmieniowych, od lat kilku egzystujący, przy ulicy Pryncypalnej, dobrze procentujący, jest do odstąpienia zaraz. — Wiadomość: ulica Leszno Nr 25 nowy, mieszkania Nr 4. — d7448

Do sprzedania

3 Szafy sklepowe oszklone i gazomierz. — Wiadomość w Magazynie obowią, ul. Podwal Nr 18. — d7217

Dla spokojnego lokatora lub lokatorki, jest do wynajęcia zaraz bardzo porządnie umeblowany

GABINET

przy familji, z usługą i samowarem. — Tamże do sprzedania 2 okrycia damskie, używane. Zielenia Nr 12, mieszk. 11, od 10 do 11 rano i od 3 do 4 po południu. — d7405

4000, 3000, 3000,

są do umieszczenia na pierwszy numer hyponotek — bez pośrednictwa, powyżej wymienione sumy. — Blizsza wiadomość Jerozolimska 5a, mieszkania 6, codzień między 8 i pół do 9 rano, lub o 6-ej po obiedzie. — 7458-d

Zakład odpadkowy,

Bednarska Nr 15, mieszk. 8, Skupuje na pudły lub funty: Papier stary, obciutki, odpadki, kawałki papieru i tektury; Szmaty rozmaite, Żelazo i inne Metale. Skór kawałki, rzynki i stare obowią i Szkło białe. — d6389

SKŁAD OLEJU i NAFTY

WALENTEGO KRONENBERG, plac Żelaznej-Bramy, Nr 6, wprost wodociągu, poleca Szanownej Publiczności:

Naftę Amerykańską Prima, od 50 do 60 kop. **Oleje** do jedzenia: **Rzepakowy** i **Słonecznikowy**, oraz **Oliwa** do palenia, od Rs. 1 kop. 25 do Rs. 1 k. 95. **Olej Skalny**, Naftaline, używany do maszyn parowych, który okazał się się najpraktyczniejszym co do dobroci i taniości. **Smarowidła** do Osi jako i do Maszyn, od kop. 6 1/2 za H. **Świece Stearynowe Krajowe** jako i **Newskie**, od kop. 22 do 25 za H. **Mydło** do prania w różnych gatunkach i kolorach. **Farbki**, jakoteż i różne dodatki do prania. — Biorącym w większych partiach, odstępuje się rabat. — d7480

POSESJA

do sprzedania, w najpiękniejszym i największym widoku mającym punkcie miasta Warszawy, przy placu Trzech Krzyży, składająca się z dwóch oficyn murowanych i placu frontowego, obszernego pod dom, szerokości 45 łokci frontu, odpowiedni dla wszelkiego rodzaju handlu, lub też pałacyku.

Wiadomość u budowniczego p. Władysława Marconiego, ulica Topiel Nr 12a, od godziny 1-szej do 3-ciej — od 6 po południu. — d-5841-

Na ulicy Żorawiej Nr 1, róg Brackiej jest dwa razy dziennie **świeże Pieczywo**, z Warszawskiej Piekarni. — Tamże wiadomość o Sklepie do odstąpienia. — d-6562-d

Wina Węgierskie

z roku 1866 i 1868 są do sprzedania za bardzo niską cenę. Wiadomość Twarda Nr 1, na 2 piętrze, wchód z oficyny, A. J. Weinberger.

Jest do sprzedania

garnitur mebli mahoniowych, składający się z 6 krzesel, dwóch foteli, kanapy i stołu, za rs. 75 — także fortepian o 6 oktawach, w dobrym stanie, za rs. 65. — Gesia Nr 12, u właściciela domu. — d7460

Jeżeli kto ma do zbycia

PRYSZNIC

używany, systemu Heidelbergskiego, niech zostawi swój adres w Redakcji niniejszego pisma pod lit. K. K. — d7464

Do sprzedania

Dwa Lustra duże, salonowe, toalety mahoniowa; Wózek angielski dla dzieci, Lampa, Dywan, Lis. — Wiadomość: ulica Trębnicka Nr 7, w Magazynie ubiorów męskich Bejnarowicza. — d7466

Poszukuje się

KOLONJI,

od 15 do 250, morgów, w Gubernji Podolskiej, lub Wołyńskiej, w bliskości stacji kolejki żelaznej Kijowsko-Brzeskiej, z domem i ogrodem nad wodą, przy lesie. Oferty uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. S. S. — d-6910-d

RESTAURACJA

kompletnie urządzona, przy Pryncypalnej ulicy. — Adres w kantorze Kurjera Warszawskiego pod tytułem „Restauracja”. — d7411

Do sprzedania

Fortepian o 6-ciu oktawach; Kanapa, 6-krzesel, 2 fotele i Palto męskie. — Rynek Nowego-Miasta Nr 5, stróż wskaże. — d7408

Piwnice

wysokie i jasne, pod kościołem Ewangelicko-Reformowanym, są do najęcia od 1-go Kwietnia r. b. — Wiadom. w Kancelarii Kollegium na Lesznie Nr 20 nowy. — d7023

Jest do odstąpienia

Bardzo korzystny interes,

fabryczno-handlowy, niewymagający dużego nakładu, a przynoszący wielki procent. — Wiadomość w składzie materiałów budowlanych M. W. Willmanni-S-ka, Twarda Nr 13.

Przedsiębiorstwo robót asfaltowych i Fabryka Tektury ogniotrwałej

IGN. GANTZWOHL, poleca na nadchodzący sezon budowlany wyroby swoje znane z trwałości. — Zamówienia na wykonywanie wszelkich robót asfaltowych, oraz na krycie dachów tekturą smołową przyjmuje. — Na składzie znajdują się znaczne zapasy **Asfaltu Limmerowskiego** i **asfaltu do wylewania fundamentów**, oraz papy smołowej, laku asfaltowego, smoły asfaltowej, listw trójkątnych, gwóźdź i t. p. — KANTOR Leszno Nr 12, FILJA KANTORU Królewska Nr 41, FABRYKA Nowolipie Nr 32. — d-6272

NOWO OTWORZONY SKŁAD SZKŁA I PORCELANY St. MIODUSZEWSKIEGO, przy ulicy Szpitalnej Nr 2, obok fabryki czekolady Wedla. Ma honor polecić się Szanownej Publiczności z przygotowanym na nadchodzące Święta, znacznym wyborem **Naczyn stołowych**, które sprzedaje po cenach nader przystępnych. Szklanki prawdziwe czeskie po rs. 1 kop. 20 za tuzin. — d-7433

Fabryka Wyrobów Cementowych,

nowo-urządzona, na wzór najlepszych tego rodzaju zagranicznych fabryk, najbardziej ku trwałości wyrobów swoich dążących. — Wykonują: **blaty, frepy i posadzki** w różnych kolorach i kształtach, **wykłada takowemi kościoły, przedsionki, sklepy, potesta i t. p.**, do robót powyższych używa **uzdolnionych majstrów specjalistów**. — **Cement angielski** najlepszych marek znajduje się do sprzedania na składzie.

CENY UMIARKOWANE. KANTOR: ulica Leszno Nr 12, FILJA KANTORU: Królewska Nr 41, FABRYKA Nowolipie Nr 32. — d-6273

IGNACY GANTZWOHL.

SPRZĘTOWANIE Z ROŚLINY MATIKO PRZYGOTOWANE W APTECE GRIMAULT ET COMP. PARYŻU

Przygotowane z liści drzewa rosnącego w Peru, leczy rzerzączki najporządziej i zastarzałe. Apteka Grimault et Comp. dla lekarzy, którzy mają zwyczaj zapisywać balsam kopaiwy za pomocą klejowatości, przygotowuje pigułki z essencji Matiko i balsamu kopaiwy. — Pigułki te, nie tylko że zawsze skutkują w jak najkrótszym czasie, ale nawet nie mają tyle nieprzyjemnej woni balsamu kopaiwy. Każdy flakonik opatrzony jest podpisem **Grimault et Comp.** Dla uniknięcia licznych fałszerstw i naśladownictwa żądać aby stempel rządowy francuski koloru niebieskiego, stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się na jednej etykiecie. Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRII.

W Warszawie dostać można u pp. dyglistów: Ludwika Spiess i Syn, Gallego i Mro-zowskiego; oraz w składach Materiałów Aptecznych L. Ziemińskiego, K. Lilpola i Leona Bernstein.

— 26083 —

JEDYNE natury Żelaza zaszczycone MEDALEM na wystawie powszechnej w Paryżu 1878.

ŻELAZO QUEVENNE

Żelazo w stanie czystym. SKUTECZNIEJSZE od innych środków żelaznych i z łatwością przyswajalne. Nie drażni żołądka tak jak inne żelaza płynne lub rozpuszczalne; — bez smaku i bez działania na żołądek. Jestto jedno z rzadkich preparatów posiadające

UZNAWIE PARYŻKIEJ AKADEMII MEDYCZNEJ

Wymagane prawdziwo Żelazo Quevenne: podpisem QUEVENNE i okrągłą etykietą w 4 kolorach. Sprzedaje się: 1-o w PROSZKU; — 2-o w PIGULKACH.

Główny skład: w Apteczni Emila GENEVOIX, 14, rue des Beaux-Arts, w Paryżu.

Przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 17, wejście przez sklep

MAGAZYN MEBLI

SZCZEPANA OLSZTYŃSKIEGO, poleca się z wielkim doboorem Mebli najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po umiarkowanych cenach.

Z powodu zupełnego zwinięcia

WYPRZEDAJE

MAGAZYN MEBLI

Nowych i używanych, Warszawskich i Zagranicznych w najświeższych fasonach. Szafy, Kredensa, Biurka, Umywalki, Toalety i t. d.; oraz Garnitury rypsem wełnianym, jedwabnym, aksamitem pokryte, sprzedaje bardzo tanio, po cenach gotąd niepraktykowanych. — Miodowa Nr 10, 1-sze piętro. — d-4681

Skład Szkła Porcelany i Fajansu

przy ulicy Podwal Nr 7. Poleca dobór **Fajansów** w różnych gatunkach, poczynszy od cen najniższych a szczególnie **pół Porcelana** odznaczająca się mocą, białością i przystępną ceną, jak również szkło stołowe czeskie gładkie i szlifowane, oraz Serwis Porcelanowy ozdobnie dekorowane i ze złotą obwódką, wszystko to po cenach możliwie umiarkowanych. — d-7096

Z czem poleca się **ALEXY BAYTEL.**

Specjalny Zakład nauki kroju sukien damskich.

Upoważniona przez Urząd Starszych Zgromadzenia krawieckiego m. Warszawy.

Nauczycielka kroju

przyjmuje wszelkie roboty w zakresie teatralnych damskiej wchodzącej. Wykład kroju systemem prawdziwie francuskim wprost na materiale nieużywając form, wraz z praktyką szycia. — Wpisy na naukę kroju sukien, kroju bielizny i szycia oraz modniarstwa, przyjmuje się każdorazowo. — Uczennicom kończącym wykład się patenta legalne przez właściwą władzę poświadczona. — Uczennice przyjeżdżone znajdują stałe pomieszczenie.

6277 Uczennica Vorth'a w Paryżu.

Kobierzyska.

Marszałkowska Nr 75, wprost Zielonego placu.

Fortepian

o 7-miu oktavach, z całym blatem i 4-ma szprejami, do sprzedania za rs. 240, w sklepie u Jubilera, Piwna Nr 11. 66885

MASZYNA

do szycia, krawiecka (Singer), prawie nowa, w najlepszym stanie, jest do sprzedania w domu Nr 4, przy ulicy Pańskiej, w mieszkaniu Nr 10. 67177

Jest do odstąpienia

BAWARJA

każdego czasu. — Wiadomość w kiosku: róg Leszna i Rymarskiej. 67345

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu

DOM DREWNIANY

dobrze zbudowany, blisko Foksalu kolei Nadwislanskiej i innych fabryk na Pradze, przynależący dochodu rocznego rs. 900 za rs. 6000, potrzebna suma do kupna rs. 2000 — Bliska wiadomość ulica Piekarska Nr 4 domu, mieszkania Nr 13, od godziny 2 do 4 po południu. 67457

rs. 5.000.

Bez pośrednictwa, potrzebnym jest zaraz kapitał rs. 5.000, na hipotekę pięknego domu murowanego w Warszawie, lokacja pomieszczenia będzie w połowie szacunku wartości domu. — Wiadomość bliższa przy ulicy Królewskiej Nr 3, mieszkania Nr 15. 67236

Interes nader korzystny!

Jest zaraz do sprzedania Sklep korzenny, narożny, okazały, gdzie może być przyjęta suma hipoteczna, lub w zamian za dom wartości rs. 6000, z dopłatą rs. 3000. — Blizsze porozumienie w tymże sklepie, pod Nrem 53 przy ulicy Chłodnej. 67181

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania

KROWIARNIA,

składająca się z 6-ciu krów rasowych, przy ulicy Złotej Nr 6A. 67232

Do sprzedania tanio!

Garnitur Mebli

orzechowy, para szaf orzechowych rozbieranych, szeslong skór kryty, kredens debowy i t. p. — Ulica Pańska Nr 32, mieszkania 15. 67218

Z powodu żaloby

zostawiono w Magazynie Nelly, Szpitalna Nr 1, suknie i kapelusze do sprzedania. 67153

1 RS.

100 Biletów wizytowych eleganckich, pismem angielskim na pięknym bristolu, w litografii przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4. 64920

W Pracowni Sukien

„AURELI“
NOWY-SWIAT Nr 52.

Wykonują się wszelkie roboty w zakresie teatralnej wchodzącej, oraz elegancje ubioru dla dzieci, podług ostatnich żurnali paryskich. 67034

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

OGŁOSZENIE.

Jest do sprzedania biblioteka niewielka, około 200 tomów książek obejmująca, lecz z szacownych dzieł złożona, głównie w języku polskim; katalog i same książki są do przejrzenia w domu Nr 16 policyjny, ulica Aleksandra naprzeciwko szpitala dziecięcego, pierwsze piętro, drzwi lokalu Nr 6. Uprzedza się, że sprzedaż może być tylko hurtowa, a żadne wybieranie książek miejsc nie mieć może. — W Warszawie dnia 22 Marca 1881 r. 67072

Magle Wiedeńskie

do sprzedania. — Ulica Wspólna Nr 13, stróż wskaże. 66995



Jest do sprzedania

Fortepian

prawie nowy, Holera fabryki, czarny, oraz stara włoska Wiołonczella w fabryce Bierackiego, Krucza Nr 21, róg alei Jerozolimskiej. Reperacje i wszelkie strojenia przyjmują się. 66993

Do sprzedania

Suknie, Kapelusze i Okrycia.

Widzieć takowe można codzień od godziny 11-tej do 1-szej zrana i od 4-tej do 5-tej po południu, przy ulicy Erywańskiej, dom Nipanieza Nr 4, mieszkania 2. 67053

Ważna Wiadomość!

Zawiadomiam Szanowną Publiczność, iż dnia dzisiejszego otrzymałem świeży transport rybek złotych i sprzedaje po cenach przystępnych od 25 kop. sztukę. — Ulica Rycka Nr 8. — S. Hrystof. 67009

Do sprzedania za cenę niską!



2 Garnitury Mebli

szesław, sofa, biurko, materace i t. p. meble, u tapicera. — Leszno Nr 19. 67002

Do Panów utrzymujących Magazyny Mebli i roboty Tapicersko-Dekoracyjne!!

Ktoby potrzebował Człowieka od wielu lat w tym fachu pracującego, znającego dokładnie rysunki, krój dekoracji i wszelką robotę tapicerską, niemniej znajomość robót stolarskich i zarząd magazynowy obzajmiony ze sprzedażą mebli, przyczem długi czas pozostawał, naczył złożył oferty w Kantorze Kurjera Warsz., pod lit. M. M. K. 7054d

W dobrach Żarki po nad Dr. Żel. W.-W. są do wydzierżawienia

3 Folwarki,

renomowany Browar bawarski z lodowniami i zapasami sioda, Dystylarnią, Gorzelnią, fabryką Octu, Cegielnią i Propinacją. Wszystko to wydzierżawione być może od 1-go kwietnia albo św. Jana, ogólnie albo każdy folwark i fabryka z osobna — Interesanci zgłoszą się zechcą do Żarek przez stację Dr. Żel. Myszków. 66115

WYŻYMACZKI

ANGIELSKIE I AMERYKAŃSKIE: najtrwalszej konstrukcji, z czysto gumowymi walcami. — Główne tyczki zalety: Bielizna nie drze się, jak przy wykręcaniu rękoma, wysycha prędko, oszczędność na czasie i na siłach roboczych, na składzie walce angielskie do wyżymaczek. — Reperacje uskutecznią się w ciągu 2-eh dni. — Ceny Nizkie. —

W KANTORZE Ignacego Gantzwohl,

ulica Leszno Nr 12, FILJA Królewskiego Nr 41, drugi dom od Granicznej. — PP. handlującym odstępają się rabat. 66354



W Fabryce Fortepianów Karwowski i Syn, Nowolipie Nr 16, są do sprzedania fortepiany nowe i używane najnowszej konstrukcji, z całym blatem metalowym i 4-ma szprejami, mogą być na rozplaty i do wynajęcia, przyjmują się reperacje i strojenia. 66579

Książki naukowe

polskie, niemieckie i francuskie do nabycia po cenach bardzo niskich. — Królewska Nr 3, mieszkania Nr 16. 66552

DO SKŁADU 6-6960

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5
naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa et Comp. w Londynie, oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej, Węgla kowalskich angielskich, Tektury smołowcowej, Rur glazurowych i dren.

Za rogatką Jerozolimską, we wsi Czyste, pod Nr 14, przy kolei, jest do sprzedania

KOLONJA

każdego czasu. — Wiadomość na miejscu u gospodarza Jabłońskiego. 66312

OGŁOSZENIE.

W dniu 31 Marca (12 Kwietnia) 1881 r. sprzedane będą o godzinie 10 rano w drodze działów w Wydziale IV Sądu Okręgowego w Warszawie przy ulicy Miodowej

Dwa Place 6-6875

w najzdrowszej i najpiękniejszej dzielnicy m. Warszawy, w stronie, gdzie obecnie ma się najwięcej wznosi się:

1-szy Plac położony pod Nr 5259 przy ulicy Kanistka prawie zaraz od rogu Marszałkowskiej obszerności 9219 łokci □, frontu 82 1/2 łok. licytacja którego rozpocznie się od sumy rs. 9219.

11-gi Plac położony pod Nr 5267 przy ulicy Koszyki obszerności 10399 łokci □, frontu 108 1/2 łokci.

Blizszych wiadomości udzielić może kantor Leona Krupeckiego pod Kopernikiem i adwokat Leon Krysiński, Rymarska Nr 8.

POKÓJ

z kuchnią na dole, oraz dwa pokoje do najęcia. — Nowy-Swiat Nr 23, wiadomość na 2-m piętrze z frontu. 67136

Do najęcia od 1-go Kwietnia

Pokoje

duży o 2-eh oknach, z osobnym wejściem, od frontu, przy ulicy Wareckiej, domu i mieszkania Nr 7. 67123

Do najęcia od 1-go Lipca przy ulicy Długiej Nr 22

od Ogrodu Krasińskiego

dwa lokale po trzy pokoje z przedpokojem i kuchnią, jeden z nich na parterze, drugi na drugim piętrze. 67088

Do najęcia każdego czasu

POKÓJ

z osobnym wejściem, na 1-m piętrze, Długa Nr 23, mieszkania Nr 3, w lewym pawilonie nad ślusarzem. 67451

Od S-go Jana

LOKAL

na chambres garnies lub chotelik, może być 8 lub 12 pokoi. — Tamże Sklep frontowy, zaraz do wynajęcia. — Chmielna Nr 33, wiadomość u gospodarza domu. 67437

SALON

duży, o 2-eh oknach, od frontu, na 1-em piętrze, z alkową i przedpokojem i osobnym wejściem, do wynajęcia każdego czasu dla kilku kawalerów lub Panien. — Krakowskie-Przedmieście Nr 21, naprzeciw Skweru. 67294

POKÓJ

wygodny, przy rodzinie, ze wspólnym wejściem frontowym. Cena rs. 10 miesięcznie. — Ulica Sienna Nr 9a, drugie piętro, wiadomość u stróża. 67477-d

Mieszkanie

do wynajęcia od św. Jana r. b., składające się z sześciu pokoi, przedpokojem, kuchnią, piwnicy, drwalni i góry wspólnej, w domu Nr 25 przy ulicy Długiej, wprost hotelu Drezdeńskiego, na 2-m piętrze od frontu. Tamże są do wynajęcia 2 Pokoje na 1-m piętrze dla kawalera. 66441

POKÓJ

przy rodzinie, na 1-m piętrze, na Skwer widok, z meblami i usługą lub bez, dla osoby spokojnego sposobu życia. Tamże 6 Kozul meklich. — Wiad. u Kłazy domu Nr 15/345, Nowe-Miasto. 66890

Pokój

przy rodzinie, do wynajęcia od 1-go Kwietnia, wraz z łóżkami może być ze stołem i usługą. Ulica Grzybowska Nr 21, mieszkania 12.

Akuszerka M. Fraczak

przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie. — Staro-Miasto Nr 21. 67160

Każdego czasu

jest do wynajęcia Pokój duży, widny, w blizkości placu Teatralnego, może być ze stołem i usługą, wejście schodami frontowymi. — Wiadomość: ulica Hr. Kotzebue, dom hr. Krasińskiego, drugie piętro, mieszkania Nr 8. 67089

Pokój

z osobnym wejściem do wynajęcia przy rodzinie, z meblami lub bez. — Chmielna Nr 46a, mieszkania Nr 6, naprzeciw Komory. 67450

Bardzo tania do najęcia każdej chwili na kwartał jeden, t. j. do św. Jana

Mieszkanie,

składające się z 3-eh pokoi, kuchni z łazienką i przedpokojem, na 2-m piętrze, przy ulicy Świętokrzyskiej, w domu Sokółskiego Nr 13b. — Wiadomość powyższe można u Składowi Herbaty firmy M. Muskat, Składowa Nr 16. 67161

Letnie Mieszkania

w Łaziskach przy kolei, stacji Nowo-Minek, umyślnie na ten cel osobno zbudowane, wśród lasu i parku — Wszelkie wygody. — Zwrócić na mię s.n. — Ceny przystępne — Blizsza wiadomość: W. Baranowska, Chłodna Nr 33, mieszkania Nr 2. 67328

Mieszkanie

na 2-m piętrze, od frontu, z balkonem, składające się z 4 Pokoi, przedpokojem i kuchnią, z wodociągami i zlewem, jest do wynajęcia od Wielkiejnocy, przy ulicy Wspólnej Nr 13, róg Kruczej. 67358-d

Do najęcia od 1-go Lipca lub wcześniej

Pałac z Ogrodem

pięknie urządzone, składające się z 6-ciu pokoi, alkową, werandę wychodzącą na ogród, przedpokojem, kuchnią, pokojem dla służących i innych dogodności, w razie ządania można jeszcze przyciągnąć kilka pokoi. — Wiadomość przy ulicy Ciepłej Nr 6, u gospodarza. 67316

Są do wynajęcia na letnie mieszkania

Trzy Pokoje

kuchnia, spiżarnia i stajnia z wozownią na kolonii Ochota, w domu pod Nrem 14, na Jerozolimskim regatki, tudzież z ogrodem i ogród owocowy i spacerowy, od dnia 1 Kwietnia r. b., a także są pokoje parterowe i dubeltowe. 67291

Korzystny Interes!!!

Jedynie z powodu zmian familijskich jest do odstąpienia, przy jednej z głównych ulic

SKLEP

galanteryjno-norymberski, do brzo procentujący. — Wiadomość u perumerji W-go Zaleszczyńskiego, Przejazd Nr 1. 66220

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca 65031

TUNEL,

w którym egzystuje od lat 6-ciu Bawaj, może być wynajęty i na inny proceder. — Ulica Tanka Nr 26. Wiadomość na miejscu.

Sklep Wiktualów

jest do sprzedania w dobrym punkcie, obok warsztatów kolei wiedeńskiej, każdego czasu. Ulica Chmielna Nr 62. 67134

Z powodu słabości

SKLEP WIKTUALÓW

duży, mogący służyć i na Dystrybucję, do odstąpienia z mieszkaniem dogodnym, w bardzo dobrym punkcie. — Ulica Leszno Nr 67, pomiędzy fabrykami. 67182

Zaraz do wynajęcia za przystępną cenę

SKLEP,

z 2-ma pokojami na proceder, lub Skład. — Ulica Śliska Nr 34. 67479-d

Suka Wyżlica

zginęła d. 25 b. m., w Piątek, biała, czarno podpalana na łbie, z obrózką i marką Nr 2829, wabi się „Norma“. Ktoby takową odprowadził na Plac Teatralny do Składu Fater Nr 7, otrzyma nagrody, zaś nieprawdy posiadacz będzie podległy do odpowiedzialności. 67184-d

Дозволено Цензурою